

Zdaniem prezesa KRIR

## Bez pośredników, konserwantów i ulepszaczy

Czytaj na stronie 2

## Jakie są najważniejsze zadania ANR w 2011 r.?

Odpowiada dr TOMASZ  
NAWROCKI, prezes ANR

Czytaj na stronie 2

## Zahamować politykę stagnacji

Rozmowa z dr. MARKIEM  
SAWICKIM – ministrem  
rolnictwa i rozwoju wsi

Czytaj na stronie 3

## Widziane z Brukseli

Czytaj na stronie 4

Partnerzy medialni

Rolniczy Portal  
Informacyjny  
KULTURA WSI.pl



agro  
news.com.pl  
telewizja interaktywna

**We wsiach w całej Polsce, sły-  
chać już charakterystyczny war-  
kot traktorów. Rolnicy wyjecha-  
li na pola, by przygotować zie-  
mię pod uprawy**

**W** tym roku prace polowe, ze względu na mrozy, opóźniły się o dwa tygodnie. Wielu rolników wykonując pierwsze podorywki po zimie zastanawia się, czy ten sezon będzie dla nich udany. Na razie głowa ich boli od wydatków. Ceny oleju napędowego

Na przednówku

# W zagrodzie i w polityce

rosną z dnia na dzień, nawozy też nie są tanie, a za środki ochrony roślin też pewnie przyjdzie im sporo zapłacić. Wielu musiało się już zapożyczyć, ponieważ jeszcze nie otrzymali z Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa dopłat bezpośrednich, a wydatków zawsze na przednówku sporo. Rolnicy liczą na lepsze w tym roku zbiory, ale wiedzą, że kapryśna aura może sprawić im jeszcze niejednego psikusa. Na razie pogoda sprzyja rolnikom.

Natomiast politycy reprezentujący chłop-  
skie interesy zarówno w Polsce, jak i w całej Europie, dyskutują na temat przyszłości unijnego rolnictwa. Nie od dziś wiadomo, że w perspektywie budżetowej na lata 2013–2020 reforma Wspólnej Polityki Rolnej jest konieczna. W negocjacjach nad kształtem reformy WPR po raz pierwszy biorą udział nowe państwa członkowskie Unii Europejskiej. Ponadto, po raz pierwszy na mocy Traktatu Lizbońskiego, pełnoprawnym i współdecydującym partnerem negocjacji jest Parlament Europejski.

Teraz podział środków w ramach WPR opiera się na tzw. kryteriach historycznych, gdzie mechanizm obliczania dopłat uwzględnia dane produkcyjne pochodzące z różnych, nawet bardzo odległych, lat. Obecnie dopłaty bezpośrednie dla rolników wahają się od około 500 euro na hektar w Grecji i na Malcie, do około 100 euro na Łotwie – przy unijnej średniej około 250 euro. W Polsce jest to ok. 200 euro, we Francji ok. 250 euro, w



– Celem Polski jest wyrównanie dopłat bezpośrednich we wszystkich krajach UE – stwierdza minister rolnictwa Marek Sawicki (na fot. z komisarzem ds. rolnictwa UE Dacianem Ciolosom)

Niemczech 300 euro. Duże różnice występują również w podziale środków pomiędzy I filarem (dopłaty bezpośrednie) a II filarem (programy na rzecz rozwoju wsi).

W Polsce jest to mniej więcej po połowie, we Francji 90% do 10%. Główny spór wokół reformy WPR dotyczy struktury dopłat bezpośrednich, rozdziału środków pomiędzy I i II filarem, systemu premii oraz kryteriów ich przyznawania.

W listopadzie 2010 r. Komisja Europejska przedstawiła komunikat w sprawie przyszłości Wspólnej Polityki Rolnej w nowym okresie budżetowym UE.

Zdaniem komisarza UE ds. rolnictwa, **Daciana Ciolosa**, nowa WPR ma być bardziej ekologiczna oraz sprawliwsza, wydajniejsza i skuteczniejsza. Komisja Europejska zakłada utrzymanie płatności bezpośrednich, jednak ze zmienioną strukturą i dystrybucją – tak, aby była „bardziej wyrównana i sprawliwa między krajami członkowskimi i różnymi kategoriami rolników”. Ponadto, KE proponuje, aby do „dopłaty podstawowej” doliczyć premie za „respektowanie zasobów naturalnych oraz norm ochrony środowiska, bioróżnorodności”. Projekt zakłada również dodatkowe wsparcie dla rolników działających w trudnych warunkach klimatycznych i najmniejszych gospodarstwach w UE. KE chce utrzymać II filar WPR, czyli rozwój obszarów wiejskich.

Polska jest za uproszczoną i bardziej sprawliwą WPR po 2013 r. Jak pod-

kreśla Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi **Marek Sawicki**, celem Polski jest wyrównanie dopłat bezpośrednich we wszystkich krajach Unii. Zdaniem szefa naszego resortu rolnictwa, dopłaty w ramach WPR powinny uwzględniać warunki klimatyczne związane z produkcją, ale to jedyny warunek. Nie może być dysproporcji w dopłatach pomiędzy poszczególnymi państwami, jakie są teraz. Według polskiej propozycji, dopłaty bezpośrednie stanowiłyby około połowy tzw. „koperty narodowej”. Druga część kierowana byłaby na rozwój obszarów wiejskich. W stanowisku polskim model WPR zakłada stopniowe przekazywanie większej ilości środków na rzecz II filaru, kosztem dopłat bezpośrednich. Polska jest także przeciwna okresom przejściowym w WPR. Zdaniem ministra Sawickiego, Europa nie ma czasu na politykę przejściową, kolejną politykę stagnacji i ograniczania produkcji. W ciągu najbliższych 2 lat jest czas, aby ustalić prostszą, spójną, skierowaną na rozwój WPR.

Postulaty naszego kraju są zgodne z oczekiwaniami nowych krajów UE. Propozycje Polski popierają niektóre kraje ze starej 15 (Portugalia i Szwecja), jednak nie ma wśród nich największych państw, mających liczne reprezentacje w Parlamencie Europejskim.

Opracował: WOP

**Święto Wielkiej Nocy to czas otuchy i nadziei  
Czas odradzania się wiary  
w siłę Chrystusa i w siłę człowieka**



**Życzymy, aby Święta Wielkanocne przyniosły  
radość, pokój oraz wzajemną życzliwość,  
by stały się źródłem wzmacniania ducha  
Krajowa Rada Izb Rolniczych**

## 0 wsi w Pałacu Prezydenckim

**W środę 2 marca, w ramach Forum Debaty Publicznej, odbyło się z udziałem Prezydenta RP Bronisława Komorowskiego spotkanie pt. „Warunki życia na wsi”.**

**J**ak informuje Kancelaria Prezydenta RP, spotkanie zainaugurowało kolejny obszar tematyczny Forum zatytułowany „Obszary wiejskie szansą rozwoju” i było okazją do dyskusji o sytuacji polskiej wsi. Prezydent RP **Bronisław Komorowski** spełnia tym samym złożoną przez siebie obietnicę utworzenia forum środowisk wiejskich przy Prezydencie RP, którego celem ma być szerokie spojrzenie na problemy wsi i zapoczątkowanie poważnej dyskusji o sprawach ważnych dla jej mieszkańców. W obradach uczestniczył również **Wiktor Szmulewicz**, prezes Krajowej Rady Izb Rolniczych.

Prezydent RP Bronisław Komorowski w trakcie dyskusji w Pałacu Prezydenckim – zwrócił uwagę, że polska wieś po 20 latach transformacji znacząco się unowocześniła – polscy rolnicy mogą z powodzeniem konkurować na europejskim rynku.

– Jeżeli porówna się z przemianami zachodzącymi od początku lat 90. do realiów istniejących dzisiaj – i nie tylko na rynku polskim, ale europejskim, widać, że rolnicy polscy świetnie sobie radzą i stanowią istotny element konkurencji – mówił Bronisław Komorowski.

Zdaniem Prezydenta RP, sytuację na obszarach wiejskich trzeba analizować m.in. pod kątem ich zróżnicowania regionalnego, bo nie wszystkie pomysły są jednakowo dobre dla wszystkich obszarów. W ocenie sytuacji powinien pomóc przeprowadzony w ubiegłym roku powszechny spis rolny.

Opracował: WOP

# Jakie są najważniejsze zadania Agencji Nieruchomości Rolnych w 2011 roku?

Odpowiada

**dr TOMASZ NAWROCKI**  
– prezes ANR

W 2011 roku Agencja zamierza systematycznie zwiększać powierzchnię gruntów przeznaczonych do sprzedaży. Procedurami sprzedaży zostanie objętych ponad 300 tys. ha, z których ponad 200 tys. ha Agencja zaoferuje do nabycia w przetargach i w trybie bezprzetargowym. Będą także intensyfikowane działania prosprzedażowe, w tym marketingowe, w odniesieniu do terenów inwestycyjnych, których sprzedaż ma istotne znaczenie dla osiągniętych przez ANR przychodów. Nieruchomości inwestycyjne, chociaż stanowią tylko ok. 1,5% sprzedawanej powierzchni, to ich sprzedaż przynosi ok. 10% przychodów Agencji.



Jeśli cała oferta Agencji spotka się z podobnym zainteresowaniem rynku, jak w dwóch ostatnich latach, Agencja powinna zrealizować plan finansowy Zasobu WRSP na bieżący rok.

Przychody ANR w 2011 roku mają być, zgodnie z ustawą budżetową, wyższe od wielkości uzyskanych w roku 2010 o 27,8%, a środki przekazywane do budżetu państwa mają wynieść aż 2 mld 159 mln zł.

Zwiększenie w 2011 roku wolumenu gruntów do sprzedaży jest możliwe dzięki włączeniu do tego procesu nieruchomości do niedawna zablokowanych ze względu na złożone zastrzeżenia reprivatyzacyjne. W odniesieniu do powierzchni 50 tys. ha takich gruntów, procedura przygotowawcza do sprzedaży uruchomiona została już w roku ubiegłym.

Agencja ma nadzieję, że bogata oferta, z jaką od początku 2011 roku zwraca się do potencjalnych nabywców, spotka się z popytem, szczególnie wśród rolników.

# O przyszłości unijnego rolnictwa

W dniach 9–10 marca z wizytą w Warszawie przebywała delegacja Stałego Zgromadzenia Izby Rolniczych Francji – Assemblée Permanente des Chambres d'Agriculture (APCA). Głównym celem wizyty przedstawicieli francuskiego samorządu rolniczego była wymiana poglądów na temat przyszłości Wspólnej Polityki Rolnej z polskimi organizacjami rolniczymi działającymi w Komitetach Copa-Cogeca. Goście z Francji podczas swojego pobytu w Warszawie spotkali się z przedstawicielami polskich orga-

nizacji rolniczych, Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi oraz Parlamentu RP.

W trakcie zorganizowanej przez Krajową Radę Izby Rolniczych debaty o przyszłości WPR, przedstawiciele APCA oraz KRIR zgodnie stwierdzili, iż w I filarze muszą być stosowane wyłącznie obiektywne kryteria, bez względu na kraj, jego położenie i historyczne uwarunkowania.

**dokończenie na str. 4**

## Na wniosek KRIR

Zarząd Krajowej Rady Izby Rolniczych 2 marca zwrócił się do Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi o przyspieszenie realizacji płatności w ramach systemów wsparcia bezpośredniego dla gospodarstw rolnych dotkniętych w roku 2010 powodzią. Jak podkreśla Wiktor Szmulewicz, prezes KRIR, pieniądze pochodzące z dopłat bezpośrednich pozwolą rolnikom przeprowadzić wszystkie prace w rozpoczynającym się sezonie wegetacyjnym.

Szef resortu rolnictwa odpowiadając na wniosek KRIR w dniu 8 marca br. wystąpił do Prezesa Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa o podjęcie stosownych działań mających na celu przyspieszenie wypłaty dopłat bezpośrednich dla gospodarstw poszkodowanych przez powódź.

**WOP**

# Nowe składki na KRUS

**Uchwałą Nr 14 Rady Ubezpieczenia Społecznego Rolników z dnia 3 marca 2011 r. miesięczna składka na ubezpieczenie wypadkowe, chorobowe i macierzyńskie na II kwartał 2011 r. została ustalona w wysokości 42,00 zł za każdą osobę podlegającą temu ubezpieczeniu.**

Osoby objęte wyżej wymienionym ubezpieczeniem na wniosek, w ograniczonym zakresie, opłacają miesięcznie 1/3 pełnej składki, tj. 14,00 zł.

Podstawowa miesięczna składka na ubezpieczenie emerytalno-rentowe w II kwartale 2011 r. stanowić będzie 10% obowiązującej w marcu br. emerytury podstawowej (728,18 zł), tj. **73,00 zł**.

Dodatkowa miesięczna składka na ubezpieczenie emerytalno-rentowe w II kwartale 2011 r. dla prowadzących gospodarstwo rolne o powierzchni powyżej 50 ha przeliczeniowych użytków rolnych stanowić będzie:

● 12% emerytury podstawowej, tj. **87,00 zł** dla gospodarstw rolnych obejmujących obszar użytków rolnych do 100 ha przeliczeniowych,

● 24% emerytury podstawowej, tj. **175,00 zł** dla gospodarstw rolnych obejmujących obszar użytków rolnych powyżej 100 ha przeliczeniowych,

● 36% emerytury podstawowej, tj. **262,00 zł** dla gospodarstw obejmujących użytki rolne powyżej 150 ha przeliczeniowych do 300 ha przeliczeniowych,

● 48% emerytury podstawowej, tj. **350,00 zł** dla gospodarstw obejmujących użytki rolne powyżej 300 ha przeliczeniowych.

Ustawowy termin uregulowania należnych składek za II kwartał 2011 r. upływa z dniem **30 kwietnia 2011 r.**

**Źródło: KRUS**

Zdaniem prezesa KRIR

## Bez pośredników, konserwantów i ulepszaczy

Współczesne rolnictwo odgrywa ważną rolę w zakresie bezpieczeństwa żywności, nowych miejsc pracy, ochrony środowiska, dziedzictwa kulturowego, a ostatnio również w produkcji energii odnawialnej.

Elementem zapewniającym właściwy rozwój naszego Państwa, rolnictwa i obszarów wiejskich jest zrównoważony rozwój. Pośród mieszkańców wsi niepokój i wątpliwości budzą plany, projekty i wizje metropolitarnego rozwoju naszego państwa. Z punktu widzenia gospodarki demografii, a w szczególności rozwoju obszarów wiejskich, jest to koncepcja budząca wiele obaw i zagrożeń.

Zmiana struktury produkcji rolnej oraz efektywności i produktywności gospodarstw rolnych z jednej strony pozwala na skuteczne uczestnictwo mieszkańców wsi w życiu społecznym i gospodarczym. Z drugiej jednak strony wymaga skierowania pomocy społecznej do gospodarstw małych, niskotowarowych, aby ukierunkować te gospodarstwa na inną gałąź produkcji. Dlatego tak ważne i istotne są przemiany związane z unowocześnianiem produkcji, poprawą konkurencyjności gospodarstw rolnych i uczestnictwem w tych przemianach młodych rolników.

Istotnym elementem zachodzących zmian na polskiej wsi jest budowa świadomości społecznej, społeczeństwo powinno zrozumieć, że rolnictwo to nie tylko dopłaty bezpośrednie. Rolnictwo to przede wszystkim produkcja zdrowej bezpiecznej żywności wyprodukowanej według bardzo restrykcyjnych norm z poszanowaniem środowiska i dobrostanu zwierząt.

Niejednokrotnie praca w gospodarstwie i uprawa roli wynika z wpojonej tradycji obchodzenia się z ziemią, potrzeby zachowania krajobrazu i utrzymania gruntów w dobrej kulturze rolnej. Tym samym wszystkie te działania wpływają na pewien zbiór usług wykonywanych przez rolników dla całości społeczeństwa. Rolnicy poprzez swoją pracę tworzą dobro publiczne, jakim są obszary i tereny wiejskie naszego kraju, jakim jest zdrowa bezpieczna żywność, zachowane dziedzictwo kulturowe i czyste środowisko.

Ludność wiejska utożsamia się z regionem i obszarem swojej działalności, przejawia się to silnym patrio-



tyzmem lokalnym – jest to jedna z cech o najwyższej wartości społecznej. Tym samym ogromne znaczenie odgrywa dywersyfikacja rolniczej przetrzeźni produkcyjnej. Istotnym elementem wpływającym na zróżnicowany rozwój obszarów wiejskich są programy wsparcia unijnego pozwalające uruchomić dodatkową działalność gospodarczą, produkcyjną czy usługową. Mimo istnienia zróżnicowanego wsparcia w tym zakresie, uważam, że w przyszłości znaczącą rolę powinny odegrać działania ukierunkowane głównie na potrzeby kobiet, pozwalające na uruchomienie drobnych zakładów rękodzielniczo, krawiectwa i wyrobów regionalnych. Wsparcie w tym zakresie powinno charakteryzować się wysokim poziomem finansowania oraz uproszczonymi procedurami.

W gospodarce krajowej bardzo istotną rolę odgrywa produkcja przetworzonej żywności. Rolnicy produkowali, produkują i będą produkować oraz przetwarzać żywność w swoich gospodarstwach – jest to ich warsztat, który doskonalą od wielu pokoleń. Dziś praktycznie całość przetworzonej żywności dostępnej na rynku pochodzi z zakładów przetwórczych, które są jednym z elementów łańcucha dystrybucji żywności, dlatego w sklepach jej cena jest tak wysoka, a jakością wątpliwa.

Pozwólmy więc rolnikom przetwarzać żywność w ich gospodarstwach i legalnie wprowadzać ją na rynek – bez pośredników – bez konserwantów i ulepszaczy.

Produkcja żywności przetworzonej w obrębie gospodarstwa rolnego (serów, dżemów, soków, wędlin) to wielka szansa dla terenów wiejskich, ale to również szansa dla konsumentów na tańszą i naturalną żywność.

**Czasopismo**  
**Krajowej Rady Izby Rolniczych**  
Ukazuje się raz w miesiącu.

**Polska Wieś**

**Wydawane i redagowane** na zlecenie  
Krajowej Rady Izby Rolniczych przez zespół „Poradnika Rolniczego”.

**Kolportaż** – czasopismo dostępne razem z tygodnikiem „Poradnik Rolniczy”

**Krajowa Rada Izby Rolniczych**  
ul. Wspólna 30, 00-930 Warszawa  
Tel.: (022) 623 21 65, fax (022) 623 11 55; www.krir.pl

**Red. Nacz. Wojciech Petera**, tel.: 0606 396 747  
**e-mail: wojciech.petera@wp.pl**  
**polskawies@poradnik.net.pl**

# Zahamować politykę stagnacji

Z ministrem rolnictwa i rozwoju wsi

dr. Markiem Sawickim rozmawia Jan Machynia

**■** Panie ministrze, Komisja Budżetowa Unii Europejskiej ustami swego komisarza Lewandowskiego zapowiada zmniejszenie budżetu na Wspólną Politykę Rolną. Również – jak donosi prasa – niektórzy urzędnicy dyrekcji generalnej Komisji nieoficjalnie twierdzą, że wydatki na rolnictwo po roku 2013 spadną o 10–20 procent.

Należy zdecydowanie odrzucić taki tok myślenia. Wprawdzie kwestia budżetu na rolnictwo nie jest poruszana w dokumencie Komisji Europejskiej na temat Wspólnej Polityki Rolnej, ale większość państw członkowskich, w tym Polska, zdecydowanie opowiadają się za utrzymaniem budżetu na rolnictwo na co najmniej dotychczasowym poziomie.

Inna rzecz, że nominalnej wysokości budżetu Unii po 2013 roku dziś jeszcze nie jesteśmy w stanie określić ze względu na kryzys gospodarczy, jaki dopadł niektóre kraje członkowskie. Spadek PKB rzutuje bowiem bezpośrednio na wysokość składek wpłacanych do wspólnego budżetu. Dziś jeszcze trudno przewidzieć, jak pod tym względem będzie się przedstawiała sytuacja w najbliższych latach. Budżet nie powinien być niższy od dotychczasowego. Nie powinien on mieć też wpływu na strukturę wydatków, która w przypadku rolnictwa nie może być niższa niż 40 procent budżetu



ogółem. Tym bardziej, że przed rolnictwem europejskim stoją nowe, ważne wyzwania.

## ■ Jakie to wyzwania?

Wynikają one między innymi z trendów w gospodarce światowej. Od kilku lat coraz silniejsze są naciski państw wiodących prym w WTO i Stanów Zjednoczonych na Unię Europejską, aby zliberalizowała swój rynek produktów rolno-spożywczych. Gdyby Unia uległa tym naciskom, to tym samym oznaczałoby to zgodę na rozmontowanie całego precyzyjnie uregulowanego systemu rynku, a w dalszej perspektywie załamanie koniunktury, co byłoby bardzo niekorzystne tak dla rolników, jak i dla konsumentów.

Moim zdaniem liberalizacja obrotu artykułami rolno-spożywczymi połączona z ograniczeniem wsparcia dla producentów rolnych nie grozi nam w najbliższym czasie. Pod tym względem Polska akurat znajduje mocne wsparcie ze strony Francji czy Niemiec.

Zresztą te państwa, które coraz natarczywiej namawiają Unię Europejską do liberalizacji, same wydatnie wspierają własne rolnictwo, jak chociażby USA. Unia nie może więc ograniczać, ani tym bardziej odchodzić od wspomagania własnych rolników w tym tylko celu, aby otworzyć swój rynek na subsydiowane produkty Stanów Zjednoczonych.

Z tych nacisków powinna jednak płynąć nauka dla samej Unii, która w taki sposób powinna zmodyfikować Wspólną Politykę Rolną, aby europejskie rolnictwo uczynić bardziej konkurencyjnym.

**■ Pan minister bardzo zaangażował się w ten proces, choć Komisja Europejska we wspomnianym już dokumencie w sprawie WPR po 2013 roku zajęła bardzo niejednoznaczne, nie do końca czytelne stanowisko.**

Są w tym dokumencie wskazane trzy ścieżki WPR: pierwsza konserwuje obecny stan z niewielkimi mody-

fikacjami. Druga zakłada zrównanie dopłat bezpośrednich dla wszystkich krajów członkowskich oraz poprawienie mechanizmów rynkowych. Wariant trzeci sugeruje wycofanie się z dopłat do ziemi w zamian między innymi za płatności związane z ochroną tzw. dóbr publicznych oraz dopłaty dla gospodarstw położonych na terenach o trudnych warunkach rolniczych.

Ten dokument dopiero rozpoczyna debatę na temat WPR. Zgoda, że nie jest on precyzyjny, niemniej zawiera pewne propozycje zbieżne z polskim stanowiskiem, w tym między innymi dotyczącym powiązania dopłat z ochroną środowiska czy rozszerzeniem działań w ramach drugiego filaru.

**■ Polskich rolników w pierwszej kolejności interesuje chyba wysokość dopłat, a przede wszystkim to, czy będą one równe dla wszystkich rolników unijnych.**

Polska od trzech lat stymuluje dyskusję na ten temat. Temu służą między innymi moje liczne spotkania z moimi odpowiednikami z innych państw. Na podstawie przeprowadzonych rozmów mogę powiedzieć, że Europa coraz bardziej dostrzega konieczność zmian w tym zakresie, ale tak naprawdę to poważna debata na ten temat jeszcze się nie zaczęła. Komisarz do spraw rolnictwa Dacian Ciolos wielokrotnie mówił, że należy skończyć z Europą dwóch prędkości, czyli z różnym podejściem do starych i nowych krajów Unii. Z chwilą jednak, gdy Traktat Lizboński wzmocnił metodę międzyrządową na niekorzyść wspólnotowej, wiele będzie zależało od

postawy rządów poszczególnych państw. Na razie mocno słyszalny jest głos Francji, która sprzeciwia się równym dopłatom dla rolników wszystkich państw UE argumentując, że budżet unijny nie może być dzielony według obiektywnych kryteriów, bo są państwa biedniejsze i bogatsze i te biedniejsze nie mogą liczyć na takie samo wsparcie. Robimy wszystko, co w naszej mocy, aby przekonać inne państwa do naszego stanowiska. Oczekuję, że zbliżeniu stanowisk będą służyć spotkania polityczne.

**■ A co z drugim filarem? Trudno chyba w tej chwili zgłaszać konkretne propozycje nie wiedząc, jak ułożą się sprawy z filarem pierwszym.**

Obydwa zagadnienia traktujemy łącznie. Uważam, że na rozwój obszarów wiejskich powinno być przekazywane z budżetu unijnego zdecydowanie więcej środków. Dotychczasowa WPR już wyczerpała swe możliwości. Świat będzie potrzebował coraz więcej żywności. Nie można więc kontynuować polityki stagnacji i ograniczania produkcji. Dotychczasowe zasady WPR budują wprawdzie pokój społeczny i gwarantują spokój rolników, ale nie zachęcają ich do rozwoju i konkurencyjności. Polityka, w której płaci się osiemdziesiąt procent środków za samo bycie rolnikiem, a nie daje się środków na rozwój innowacyjności i budowę konkurencyjności, jest polityką stagnacji. Przeznaczając większą pulę środków na drugi, rozwojowy filar, stworzymy szansę na to, że dziś jeszcze dość zróżnicowane rolnictwo europejskie znacznie się szybko rozwijać i skutecznie stawi czoła konkurencji ze strony światowego rolnictwa.

**■ Dziękuję za rozmowę.**

Jan Machynia (RME)

## 0 sytuacji na rynku mleka

**Komisja Rolnictwa i Rozwoju Wsi 16 marca wysłuchała informacji ministra rolnictwa i rozwoju wsi o sytuacji na rynku mleka.**

Informację przedstawił podsekretarz stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi – **Tadeusz Nalewajk**.

Minister podkreślił, że obecnie średnie ceny skupu mleka są na poziomie 1,1 zł/litr zapewniającym opłacalność produkcji. W porównaniu do średniej unijnej w grudniu 2010 r. średnia cena skupu mleka w Polsce była ok. 10% niższa.

W dyskusji poruszono kwestię ogromnych wahań ceny mleka w skupie w różnych rejonach Polski. Upatrywano rozwiązania problemu poprzez większe zaangażowanie producentów mleka w spółdzielczość mleczarską. Równocześnie dla zapewnienia przejrzystości systemu kształtowania cen rynkowych mleka domagano się większej skuteczności działania komisji kontrolnej działającej w MRIW, która sprawdza cały łańcuch cenowy od produkcji surowca do sprzedaży finalnej. Ponadto podniesiono problem spadku pogłowia bydła mlecznego, co

generalnie może się przełożyć na cenę mleka, a w przyszłości również na podaż mięsa wołowego.

Na kolejnym posiedzeniu Komisja rozpatrzyła wniosek o wyrażenie wotum nieufności wobec ministra rolnictwa i rozwoju wsi – **Marka Sawickiego**.

Uzasadnienie wniosku przedstawił poseł **Krzysztof Jurgiel** (PiS).

W uzasadnieniu przedstawił błędy i zaniechania ministra, m.in. sukcesywne zmniejszanie środków na rolnictwo, brak aktywnej polityki europejskiej, brak przeciwdziałania rosnącym cenom środków do produkcji rolnej, doprowadzenie do destabilizacji rynków rolnych, brak strategii rządu dla polskiego rolnictwa.

Po przeprowadzonej dyskusji Komisja przy 20 głosach za, 16 przeciw i braku wstrzymujących się od głosu negatywnie zaopiniowała wniosek.

W posiedzeniu uczestniczyli: minister rolnictwa i rozwoju wsi – Marek Sawicki, prezes Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa – **Tomasz Kołodziej**, prezes Agencji Nieruchomości Rolnych – **Tomasz Nawrocki**, prezes Agencji Rynku Rolnego – **Władysław Łukasik** oraz wiceprezes KRUS – **Jani- na Pszczółkowska**.

**Komitety Copa-Cogeca ostrzegają, że sytuacja hodowców bydła w Unii Europejskiej jest dramatyczna i wzywają Komisję Europejską, aby jak najszybciej zapewniła sprawniejsze działanie łańcucha dostaw żywności w UE.**

## Europejska wołowina pod kreską

Zdaniem Copa-Cogeca rynek staje się coraz bardziej niestabilny i że nakłady producentów – nawozy, paliwo i pasze – zdecydowanie wzrosły w ostatnim czasie, osiągając nieracjonalny poziom. Zagraża on możliwości utrzymania się na rynku. Ponadto, wzrasta import z państw spoza UE, które ani nie ponoszą kosztów produkcji w tej wysokości, co w UE, ani nie spełniają unijnych standardów w zakresie bezpieczeństwa żywności, dobrostanu zwierząt i środowiska. Cena, jaką otrzymuje producent w Unii Europejskiej, nie wzrosła w takim stopniu, jak nakłady i czasem nie wystarcza nawet na pokrycie kosztów produkcji.

Jak udało się nam dowiedzieć, koszt produkcji wołowiny w Brazylii (81 euro/100 kg żywca) jest prawie trzykrotnie niższy od kosztu we Włoszech (233 euro/100 kg żywca). We Francji koszt wyno-

si 221 euro/100 kg żywca, a w Argentynie jedynie 73 euro/100 kg żywca.

Jeżeli obecna tendencja się nie odwróci, może pociągnąć za sobą poważne konsekwencje dla wydajności produkcji rolnej UE, a nawet dla bezpieczeństwa żywności w UE. Komisja musi w związku z tym zapewnić rolnikom większą rentowność. Potrzebna jest większa przejrzystość, trzeba również dokładniej przyrzeć się dystrybucji cen i marż w ramach łańcucha dostaw żywności – mówi **Pekka Pesonen**, sekretarz generalny Copa-Cogeca.

Europejskie zasady konkurencji powinny również zostać dostosowane, aby umożliwić organizacjom producenckim, takim jak spółdzielnie, powiększanie się i działanie na większą skalę, przyczyniając się tym samym do lepszej równowagi łańcucha dostaw żywności.

## Z prac Sejmowej Komisji Rolnictwa

**Komisja Rolnictwa i Rozwoju Wsi 17 marca wysłuchała informacji ministra rolnictwa i rozwoju wsi o realizacji programu rent strukturalnych.**

Informację przedstawił podsekretarz stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi – **Tadeusz Nalewajk**.

Minister przypomniał, że głównym założeniem programu jest poprawa struktury agrarnej kraju oraz przyspieszenie procesu wymiany pokoleniowej wśród osób prowadzących gospodarstwa rolne, a także poprawa rentowności i konkurencyjności gospodarstw rolnych za sprawą przejmowania ich przez osoby młodsze, dobrze przygotowane do zawodu rolnika. Minister zaznaczył, że w ramach działania „Renty strukturalne” przeprowadzono trzy nabory wniosków o przyznanie pomocy. W ramach powyższych naborów złożonych zostało łącznie 28 528 wniosków, a do końca stycznia 2011 r. zostały wydane decyzje przyznające wsparcie dla 14 172 beneficjentów.

W dyskusji pytano o ilość gospodarstw, które jednocześnie uczestniczyły w programie rent strukturalnych i działaniu „Młody rolnik”, co odzwierciedlałoby rzeczywisty stan realizacji założeń programowych projektu. Poruszono również kwestie list rankingowych naboru wniosków oraz systemu przyznawania miejsc na tych listach.

WOP

## Widziane z Brukseli

Zbliżamy się do rozstrzygnięcia dotyczących przyszłości Wspólnej Polityki Rolnej. W 2014 roku minie 10 lat od rozszerzenia Unii Europejskiej o kraje Europy Środkowowschodniej i 7 lat od przyjęcia do struktur Bułgarii i Rumunii. Funkcjonujący w tym czasie wspólny rynek doprowadził do ujednolicenia cen środków produkcji i towarów rolnych. Rozumiem wszystkie przeobrażenia, które dokonały się we Wspólnej Polityce Rolnej w tym okresie. Płatności historyczne, które wciąż stanowią podstawę obecnego systemu dopłat bezpośrednich, nie odpowiadają jednak dzisiejszym potrzebom europejskiego rolnictwa. Według mnie, poziom wsparcia wymaga pilnego ujednolicenia.

Składając poprawki do raportu posła **Alberta Dessa**, wraz z posłem **Czesławem Sikierskim** zwróciłyśmy uwagę na te, które według nas będą miały największy wpływ na przyszłość WPR.

Sugerujemy więc oparcie systemu przyznawania dopłat bezpośrednich na obiektywnych kryteriach, a nie wyłącznie procesie politycznym. Kryteria te powinny brać pod uwagę różnice występujące pomiędzy państwami członkowskimi, nie tylko w sile nabywczej, ale też liczbie zatrudnionych i strukturze gospodarstw rolnych. Obiektywne kryteria funkcjonują tak, jak powinny w obecnym systemie dopłat w ramach filaru drugiego. Przydział środków w danym filarze powinien odzwierciedlać jego główne cele. Jednak nigdy nie można rozpatrywać łącznie obydwu filarów, gdyż mają one inne priorytety i zadania. Nie rujnujemy systemu



wsparcia istniejącego w ramach drugiego filaru i starajmy się wyrównać płatności w pierwszym filarze opierając się na równie dobrze zdefiniowanych obiektywnych kryteriach.

W związku z tym, że o przyznawaniu dopłat wciąż jednak decydują kryteria historyczne, uważamy, że powinno nastąpić zrównanie poziomu wsparcia w celu zachowania równych warunków konkurencji. Dotyczy to głównie poziomu wsparcia w pierwszym filarze, czemu dajemy wyraz w jednej z poprawek, gdzie opowiadamy się za równomierną dystrybucją płatności bezpośrednich wśród rolników Unii. Proponujemy również umożliwienie państwom członkowskim stosującym system jednolitych płatności obszarowych SAPS dalsze jego stosowanie, gdyż jest przejrzysty, zrozumiały i nie wymaga zmian procedur.

Jedną z największych wartości Unii Europejskiej była i jest solidarność. Nie możemy jednak mówić o solidarności europejskiej w ramach jednolitego rynku, jeśli nie będą

zapewnione równe warunki konkurencji. Ta idea powinna leżeć u podstaw reformy Wspólnej Polityki Rolnej, co znalazło się w uzasadnieniu do naszych poprawek do raportu.

Walka o przyszłość polskiego rolnictwa w Unii Europejskiej nie jest łatwa. Mimo towarzyszącego dyskusjom wspólnotowego ducha, walczącego o dobro całej Unii, tak naprawdę każdy kraj zabiega wyłącznie o swoje interesy. Pozostaje zawiązywać mniejsze bądź większe porozumienia, chodzić na ustępstwa i zawierać kompromisy. Każde takie posunięcie musi zawrzeć straty, aby osiągnąć zyski.

Oprócz sprawozdania dotyczącego wyzwań związanych z żywnością, zasobami naturalnymi oraz aspektami terytorialnymi WPR, w komisji AGRI nowe raporty wyrastają jak grzyby po deszczu. W najbliższym czasie będziemy zajmować się między innymi dokumentem dotyczącym wsparcia rozwoju obszarów wiejskich przez Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich, a także wypracowywać raport na temat wspólnych zasad dla systemów wsparcia bezpośredniego dla rolników w ramach WPR i ustanawiających określone systemy wsparcia dla rolników. Komisja AGRI zajmie się również rozporządzeniem w odniesieniu do stosunków umownych w sektorze mleka i przetworów mlecznych.

Jak widać, wiosna zapowiada się bardzo pracowicie. Nie tylko w polu, ale także w Parlamencie. Miejmy nadzieję, że plon pracy, zarówno w PE, jak i na roli, będzie owocny i satysfakcjonujący.

**Jarosław Kalinowski**  
Posel do Parlamentu Europejskiego

## Wypowiedź wiceministra rolnictwa

# Warto spożywać ryby

Ryby są nie tylko źródłem dobrze przyswajalnego przez organizm człowieka białka, ale także zawierają cenne składniki, takie jak kwasy omega-3, które powinny być dostarczane w pożywieniu, a także wapń i fosfor, witaminę D<sub>3</sub> i wiele innych.

Konsumpcja ryb ma ogromne znaczenie w okresie wzrostu dzieci i młodzieży, a także w profilaktyce związanej z zapobieganiem chorobie serca i miażdżycy.

W związku ze znaczeniem konsumpcji ryb dla zdrowia polskiego społeczeństwa, w latach 2008–2009 Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi zrealizowało ze środków Programu Operacyjnego w kwocie 16 mln zł dużą medialną kampanię, uświadamiającą znaczenie wpływu konsumpcji ryb na zdrowie człowieka.

Jestem mieszkańcem ziemi kaszubskiej, więc znam i doceniam tradycyjne potrawy regionalne z ryb, takie jak: opiekany śledź po kaszubsku zwany „hylyngiem”, a także ikrę smażoną, wątrobę smażoną z dorsza oraz inne. Niestety, potrawy te są mało dostępne w pozostałej części kraju.

Uważam, że należy proponować potrawy regionalne, ponieważ turyści są bardzo zainteresowani potrawami charakterystycznymi dla danego regionu.

Dostępność potraw tradycyjnych z całą pewnością ma znaczenie w zachęcaniu turystów do odwiedzania regionu nadmorskiego i to nie tylko w okresie wakacyj-



Kazimierz Plocke

nym. Należy podejmować działania promocyjne, będzie to łatwiejsze obecnie do zrealizowania, ponieważ w lipcu 2009 roku weszła w życie ustawa o funduszach promocji produktów rolno-spożywczych, która umożliwia branży rybnej tworzenie Funduszu Promocji Ryb z własnych środków finansowych.

### Cele PO RYBY 2007–2013 to m.in.:

- poprawa konkurencyjności i zrównoważenia podstawowego sektora rybackiego,
- zwiększenie i rozwój potencjału rynkowego sektora rybackiego,
- propagowanie zrównoważonego rozwoju oraz poprawa jakości życia i stanu środowiska na obszarach rybackich.

**Kazimierz Plocke**  
Sekretarz stanu MR i RW

## ARiMR informuje

# Wypalanie traw zabronione

Przyszła już wiosna, na dworze jest coraz cieplej i niebawem z łąk i pól zniknie, pozostała po roztopionych śniegach, woda. Wtedy, u niektórych osób, może niestety pojawić się pokusa, aby wypalić trawy, które zostały na łąkach z poprzedniego roku. Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa przypomina, że jest to zabronione i oprócz innych kar, np. nakładanych przez policję, w wypadku rolników przewidziane są konsekwencje finansowe ze strony Agencji.

Zakaz wypalania traw jest jednym z „Wymogów dobrej kultury rolnej”, których przestrzeganie jest wymagane m.in. w ramach systemu dopłat bezpośrednich. Rolnikowi, który ich nie przestrzega, grozi „zasadniczo” zmniejszenie należnej wysokości wszystkich rodzajów dopłat bezpośrednich o 3%. To oznacza, że o tyle mogą być pomniejszone płatności w ramach systemów wsparcia bezpośredniego (jednolita płatność obszarowa, płatność cukru, płatność do pomidorów, przejściowe płatności z tytułu owoców miękkich, płatności do krów i owiec, specjalna płatność obszarowa do powierzchni uprawy

roślin strączkowych i motylkowatych drobnonasiennych), a także płatności rolnośrodowiskowe (PROW 2007–2013), pomoc na zalesianie gruntów rolnych (PROW 2007–2013) lub płatności ONW, jeśli zostanie stwierdzone, że rolnik wypalał trawy na którymkolwiek z uprawianych przez niego gruntów. Wysokość kary może jednak odbiegać od podanej wcześniej wysokości, bo ARiMR każdy przypadek wypalania traw rozpatruje indywidualnie i może karę zwiększyć albo zmniejszyć. Zgodnie z zasadami, nałożona przez ARiMR sankcja, w zależności od stwierdzonego stopnia winy, może zostać pomniejszona do 1% jak i podwyższona do 5% należnych rolnikowi płatności obszarowych za dany rok. Kary mogą być też jeszcze bardziej podwyższone, gdy rolnikowi zostanie np. udowodnione celowe wypalanie traw, bo wtedy **ARiMR może obniżyć każdy z rodzajów płatności bezpośrednich aż o 20%, a w zupełnie skrajnych przypadkach stwierdzenia uporczywego wypalania traw, Agencja może pozbawić rolnika całej kwoty płatności bezpośrednich za dany rok.**

Źródło: ARiMR

# O przyszłości unijnego rolnictwa

## dokończenie ze str. 2

Natomiast w II filarze znalazłyby się środki na rozwój, kwestie środowiskowe oraz zostałyby uwzględnione czynniki różnicujące rolnictwo poszczególnych państw członkowskich.

Na zakończenie pobytu francuskich rolników w Polsce, odbyła się konferencja prasowa, podczas której zostały przedstawione wspólne konkluzje APCA i KRIR na temat przyszłości WPR.

Zdaniem zarówno przedstawicieli polskich, jak i francuskich izb rolniczych, potrzebny jest ambitny budżet Wspólnej Polityki Rolnej, aby rolnictwo europejskie mogło sprostać wyzwaniom najbliższych kilku lat. WPR musi zostać uproszczona, szczególnie jeśli chodzi o cross-compliance.

– Jesteśmy zaniepokojeni, że „zazielenienie” I filaru stanie na drodze tego uproszczenia. „Zazielenienie” nie może oznaczać nowych wymagań, które będą musieli spełniać rolnicy. Rolnicy UE w obecnej chwili już stosują praktyki, które chronią naturalne zasoby oraz utrzymują różnorodność biologiczną. Praktyki te mogłyby być rekomensowane przez płatności związane z „zazielenianiem” w ramach I filaru – mówi **Wiktor Szmulewicz**, prezes KRIR.



Ponadto, jak zgodnie stwierdzili przedstawiciele samorządów rolniczych z Polski i Francji, obliczanie płatności nie powinno być oparte na historycznych referencjach. Obiektywne kryteria powinny być zastosowane, aby dojść do sprawiedliwego podziału płatności i kopert krajowych między państwami. Natomiast siatki bezpieczeństwa powinny zostać ustanowione, aby zapobiec wahaniom cen. Narzędzia regulacji rynku powinny reagować wystarczająco szybko, aby zapobiec dramatycznemu spadkowi cen. Należy również wzmocnić narzędzia zarządzania ryzykiem, w szczególności ubezpieczenia klimatyczne i fundusze sanitarne. UE powinna umożliwić i wspierać rolników w organizowaniu się w grupy producentów lub spółdzielnie w

celu wzmocnienia swojej pozycji w łańcuchu żywnościowym.

– Polityka rozwoju obszarów wiejskich musi być kontynuowana, w zależności od potrzeb rolników w poszczególnych krajach UE, w szczególności wspieranie gospodarowania na obszarach ONW, modernizacja gospodarstw, zwiększenie konkurencyjności, wspieranie podejmowania działalności młodych rolników oraz usługi doradcze dla rolników. Produkty UE powinny korzystać z preferencji wspólnotowych, jednocześnie wymogi związane z produkcją powinny być stosowane przy produktach przywożonych z państw trzecich – dodaje **Guy Vas-seur**, prezydent APCA.

WOP

## Nowe regulacje na rynku cukru

Minister Marek Sawicki podpisał 10 marca rozporządzenie w sprawie warunków zakupu i dostawy buraków cukrowych przeznaczonych do produkcji cukru w ramach kwoty produkcyjnej cukru.

- Regulacje mówią m.in. o tym, że:
- koszty transportu i załadunku buraków cukrowych do miejsca ich przerobu ponosi producent cukru,
  - w umowie kontraktacji plantator buraków cukrowych zobowiązuje się dostarczyć buraki cukrowe o zawartości cukru nie mniejszej niż 14% i wyprodukowane z nasion odmian wskazanych przez producenta cukru,
  - umowa kontraktacji powinna zawierać skalę przeliczeniową

buraków cukrowych w zależności od zawartości cukru (polaryzacji), warunkiem dostawy buraków cukrowych powinno być zobowiązanie się przez producenta cukru do wypłaty plantatorowi buraków cukrowych premii z tytułu wczesnych i późnych dostaw buraków cukrowych,

- producent cukru zobowiązuje się do wypłacania plantatorom buraków cukrowych dodatkowych świadczeń finansowych pod warunkiem, że średnia cena białego cukru kwotowego sprzedanego w danym roku przez tego producenta jest wyższa od ceny referencyjnej co najmniej o 40 euro za tonę.

MRIRW

## Partnerskie izby z zagranicy

Znamy już program 15-lecia Izby Rolniczej w Opolu. Główne obchody zaplanowano na dwa dni: 10 i 11 kwietnia. Na uroczystości zostali już zaproszeni przedstawiciele zagranicznych izb rolniczych, reprezentanci wszystkich poziomów samorządów regionu oraz dotychczasowi delegaci do izby rolniczej. Obecnie czekamy na odpowiedzi i potwierdzenia przyjazdu.

Delegacje z Francji, Niemiec, Austrii i Ukrainy pojawią się na Opolszczyźnie już 10 kwietnia. Już

w tym samym dniu przewidziano czas na uczestniczenie w prezentacji stołów wielkanocnych przygotowanych przez kobiece organizacje wiejskie. Tego samego dnia organizatorzy proponują jeszcze zwiedzenie jednego z największych przedsiębiorstw rolniczych w regionie – kombinatu Kietrz. Podsumowaniem pierwszego dnia będzie uroczysta kolacja w Wojewódzkim Ośrodku Doradztwa Rolniczego w Łosiuwie.

IRO

Blżej Instytutu Zootechniki

## Wykorzystanie wytlóków jako pasze

Perspektywy rozwoju produkcji biopaliw, to jest etanolu i biodiesla (oleju pędnego), wydają się być obiecujące. Wiąże się to z faktem, że biopaliwa są odnawialnym, stosunkowo czystym źródłem energii, a ich spalanie powoduje niższą emisję CO<sub>2</sub> niż w przypadku paliw kopalnych. Wiele państw, poprzez produkcję biopaliw, próbuje zmniejszyć swoje uzależnienie od zagranicznych dostawców paliw konwencjonalnych. Z powyższych względów Unia Europejska wprowadziła dyrektywy, które do 2010 r. zobowiązują kraje członkowskie do produkcji paliw zawiera-

jących biokomponenty w ilości stanowiącej przynajmniej 5,75% ogólnej wartości energetycznej. Skutkiem wzrostu produkcji biodiesla będzie zwiększenie ilości wytlóków rzepakowych i gliceryny dostępnych na rynku paszowym. Z drugiej strony należy zaznaczyć, że produkcja biopaliw, zużywająca znaczne ilości nasion zbóż i roślin oleistych, staje się coraz większym konkurentem dla przemysłu spożywczego i paszowego, powodując między innymi wzrost cen żywności.

W warunkach klimatycznych naszego kraju podstawową rośliną wykorzystywaną do produkcji

biodiesla jest rzepak. Biodiesel (estry metylowe wyższych kwasów tłuszczowych) powstaje w procesie estryfikacji oleju rzepakowego, a produktami ubocznymi są wytloki rzepakowe i gliceryna. W przypadku wytlóków podstawową i najbardziej przyjazną dla środowiska naturalnego formą zagospodarowania jest wykorzystanie ich jako paszy dla zwierząt gospodarskich. Do celów paszowych nadają się wyłącznie wytloki z nasion dobrej jakości, niezawierających mikotoksyn i nadmiaru metali ciężkich, pestycydów itp.

Większość produkowanej gliceryny jest zużywana w przemysłach farmakologicznym i chemicznym, natomiast jej nadmiar może być wprowadzany do mieszanek paszowych dla zwierząt. W Unii Europejskiej glicerol został zarejestrowany jako dodatek paszowy (E 422) już ponad 30 lat temu.

Sylwester Świątkiewicz  
Jerzy Koralewski,  
Instytut Zootechniki – PIB



## Kujawskie smaki

W Dobrem, powiat radziejowski (województwo kujawsko-pomorskie) 19 marca odbyła się czwarta edycja konkursu kulinarnego „od zakwasu do żurku kujawskiego” – zorganizowana przez Kujawsko-Pomorski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Minikowie i Radę Powiatową Kół Gospodyń Wiejskich w Radziejowie.

Podczas tegorocznej edycji konkursu panie z KGW zaprezentowały 60 tradycyjnych potraw – w czterech kategoriach konkursowych zmagają. Podczas tegorocznej edycji, w konkursie zadebiutowały panie z KGW w Zagórzycach i Torzowie. Przygotowane i wystawione produkty oceniała komisja w składzie: **Elżbieta Sobolewska** – (przewodnicząca) z urzędu Marszałkowskiego w Toruniu, **Dorota Kalinowska** z Muzeum Ziemi Kujawskiej i Dobrzyńskiej we Włocławku, **Grażyna Szelałowska**, kustosz z Muzeum Etnograficznego w Toruniu, **Anna Dykczyńska** z K-PODR Minikowo i **Maria Kolińska** RZ RKIOR we Włocławku.

W kategorii produktów pochodzenia zwierzęcego pierwszą nagrodę przyznano **Barbarze Żernickiej** z Paniewa za wiejską kiełbasę, druga lokata przypadła **Renacie Dzik** z Bronisławia za rebelkę,

zaś trzecim miejscem wyróżniła **Grażynę Bykowską** również z Bronisławia za mięso ze słoika.

W drugiej kategorii produktów pochodzenia roślinnego – główną nagrodą przypadła dla KGW Bronisław za drożdżową babkę (wielkocną), drugim miejscem wyróżniono placek drożdżowy z KGW Torzewo, trzecią nagrodę otrzymała **Arleta Gralek** ze Szczebłotowa za ciastka ze skwarkami.

Natomiast trzeciej grupie – produkty inne – pierwsze miejsce przypadło pyzom z marchwią przygotowanym przez KGW Nigibalice, drugą nagrodę otrzymała **Mariola Woźniak** z Bronisławia za zacierki, trzecim miejscem wyróżniono kultowe dziady z KGW Zagórzyc.

Ponadto przyznano wyróżnienia kategorii produktów zwierzęcych i roślinnych oraz wyróżniono: Gzik z KGW Płowce i placek z marchwi z KGW Piotrków Kujawski. Wszystkie laureatki otrzymały nagrody i okolicznościowe dyplomy przygotowane przez **Piotra Całbeckiego**, marszałka województwa kujawsko-pomorskiego i **Mariana Zielińskiego**, starostę Radziejowskiego – patronów konkursu.

Tekst i fot.  
Miroslaw Kowalski

## Koniec roku kwotowego

Rok kwotowy 2010/2011 powoli dobiega końca. W okresie **od 1 kwietnia do 14 maja 2011 r.** dostawcy bezpośredni mają obowiązek złożyć w Oddziale Terenowym Agencji Rynku Rolnego informację roczną o ilości wyprodukowanego i wprowadzonego do obrotu mleka lub przetworów mlecznych. Rozliczenie obejmuje okres od 01.04.2010 r. do 31.03.2011 r. Informację roczną o ilości wyprodukowanego i wprowadzonego do obrotu mleka i jego przetworów należy wypełnić na podstawie miesięcznych rejestrów, które każdy

producent powinien przechowywać w swoim gospodarstwie, przez co najmniej trzy lata od końca roku, w którym zostały sporządzone.

W okresie **od 1 kwietnia do 31 lipca 2011 r.** dostawcy będą mogli składać wnioski o przydział dodatkowej kwoty indywidualnej z krajowej rezerwy kwoty krajowej. O przyznanie dodatkowego limitu mogą starać się ci producenci, którzy przekroczyli posiadaną kwotę indywidualną o co najmniej 500 kg.

MIR

## Na drogi dojazdowe do pól

Zdaniem rolników z Podkarpacia, powinny zostać wprowadzone takie rozwiązania prawne, które pozwolą na lokalne wykorzystanie naniesionych przez wody rzek żwirów i piasków z przeznaczeniem ich na remonty i utwardzenie dróg dojazdowych do pól i usuwanie skutków klęsk żywiołowych.

Jak zaznacza **Stanisław Bartman**, prezes Podkarpackiej Izby Rol-

niczej, dozór nad poborem według określonych zasad powinny sprawować lokalne władze gminne. Natomiast dozorowany pobór np. żwiru powinien odbywać się z miejsc do tego wskazanych, a jego pośrednim efektem powinna być regulacja koryta rzeki.

WOP



**40 LAT DOŚWIADCZENIA W CAŁEJ EUROPIE**

**ZBIORNIKI ŻELBETOWE DLA BIOGAZOWNI,  
ZBIORNIKI DLA OCZYSZCZALNI ŚCIEKÓW,  
ZBIORNIKI I SIŁOSY NA WSZELKIE MATERIAŁY PŁYNNE I SYPKIE.**





ul. Budowlana 17  
41-100 Siemianowice Śl.  
Tel.: (0048) 32/203-08-02  
Fax: (0048) 32/203-92-22

WSPÓŁPRACUJEMY Z UZNANYMI FIRMAMI OD TECHNOLOGII BIOGAZU!

[www.wolfssystem.com](http://www.wolfssystem.com)

Jeszcze nie tak dawno temu w niektórych rejonach Polski po zakupy nie chodziło się do sklepu lecz „do spółdzielni”. Ten zwrot to ostatni relikwitu pamięci po czasach międzywojnia, kiedy spółdzielczość była ważnym elementem samoorganizowania się społeczeństwa w myśl zasady: „sami sobie”, a jej cele i zasady zostały wpisane do programów liczących się ruchów politycznych.

Już w latach trzydziestych ubiegłego wieku znany i ceniony działacz spółdzielczy **Stanisław Szwalbe** napisał prorocze słowa, że „nie spółdzielczość zdecydowała o przyszłym ustroju państwa, lecz ten ustrój zdecydował o kształcie i treści spółdzielczości”. I tak się stało. Przez cały okres realnego socjalizmu mieliśmy do czynienia ze spółdzielczością typu państwowego – zbiurokratyzowaną, pozbawioną samodzielności i poddaną regułom centralnej gospodarki planowej.

Warunki do odrodzenia autentycznego ruchu spółdzielczego powstały po roku 1989. Przemia-

ny społeczne i gospodarcze, jakie po tej zarówno faktycznej, jak i zwyczajowo przyjętej cezurze dokonały się w naszym kraju, spowodowały konieczność dokonania wielu rewolucyjnych zmian w polskim systemie prawnym. Przyjęta została ustawa o swobodzie działalności gospodarczej, ustawa o Krajowym Rejestrze Sądowym, odrębne uregulowania prawne otrzymały banki czy spółki prawa handlowego, a spółdzielczość wciąż funkcjonuje w oparciu o ustawę z...1982 roku. I chociaż była ona nowelizowana aż ponad trzydzieści razy, to jednak jej zapisy, zdaniem ekspertów i samych spółdzielców, nie przystają do nowych uwarunkowań społeczno-gospodarczych. W ciągu dwudziestu ostatnich lat spółdzielcy, wspomagani przez ekspertów i część polityków, wykonali ogromną pracę lobbującą i legislacyjną. Niestety, dwie uchwalone przez Parlament ustawy nie zyskały aprobaty Urzędu Prezydenta. Obecnie po pierwszym czytaniu w Sejmie jest kolejny projekt poselski budzący zdecydowane protesty całego środowiska spółdzielczego. Jednocześnie powstaje na naszych oczach projekt rządowy, który – obserwując dotychczasowe praktyki legislacyjne obecnej koalicji – ma zdecydowanie większe szanse na uchwalenie niż projekt poselski.

Rodzi się zatem pytanie: dlaczego spółdzielczość, po 20 latach funkcjonowania w wolnym kraju, nie może doczekać się własnej ustawy, która regulowałaby ogół problematyki spółdzielczej w nowych warunkach społeczno-gospodarczych?

Wydaje się, że prawidłową przyczynę zdiagnozowali w 2004 roku autorzy Komunikatu Komisji Wspólnot Europejskich pt.: „O promowaniu spółdzielni w Europie”. Piszą w nim m.in.: „Spółdzielni zaznały szczególnych problemów w dawnych gospodarkach planowych Europy Środkowej. Choć często były najbardziej wolną formą przedsiębiorstw dozwolonych w systemie centralnego planowania, później ucierpiały ze względu na kojarzenie ich ze starym ustrojem”.

Teraz chodzi więc o to, by odrzucić ten balast złych praktyk historycznych i spojrzeć na spółdzielczość jako na oddzielny sektor gospodarki mający swą specyfikę zasadniczo różniącą się od spółek prawa handlowego. Ta specyfika powinna znaleźć odzwierciedlenie tak w Prawie spółdzielczym, jak i w systemie podatkowym, zgodnie z międzynarodowymi standardami spółdzielczymi będącymi częścią

„Deklaracji Spółdzielczej Tożsamości”. Nie ma powodów, aby te standardy nie były respektowane w Polsce, skoro stały się one elementem międzynarodowego prawa i zostały włączone do wielu narodowych regulacji spółdzielczych nie tylko w krajach starej Unii.

Środowiska spółdzielcze postulują, aby w przygotowywanej obecnie ustawie znalazły się m.in. takie zasady, jak:

- Dobrowolne i otwarte członkostwo dla wszystkich – co oznacza, że kapitał spółdzielni jest zmienny, uzależniony od wstępowania lub występowania członków.
- Ograniczona stopa dywidendy – korzyści dla członków powinny być proporcjonalne do ich transakcji ze spółdzielnią.
- Obowiązek tworzenia rezerwy dla właściwej realizacji swoich celów.
- Niepodzielny fundusz zasobowy – chodzi o zachowanie majątku wspólnego w razie likwidacji spółdzielni i skonczenie z patologią przejmowania majątku przez wąskie grono beneficjentów w razie likwidacji spółdzielni.
- Ograniczenie zbywania udziałów, wprowadzenie zasady ich dziedziczności oraz zakaz naby-

wania udziałów od osób fizycznych przez osoby prawne.

- Wprowadzenie możliwości łączenia się spółdzielni.
- Wzmocnienie funkcji lustracji i większe uprawnienia w tym zakresie dla Krajowej Rady Spółdzielczej.
- Zapisanie w ustawie możliwości przyznawania spółdzielniom specjalnych ułatwień wzorem większości krajów starej Unii – te ułatwienia dotyczą m.in. zwolnień i ułatwień podatkowych, uprzywilejowania udziałów i ich oprocentowania, praw do opieki społecznej pracowników itp.

Dzisiaj ruch spółdzielczy w Polsce to około 9 tysięcy czynnych podmiotów gospodarczych, które zrzeszają około 8 mln członków i zatrudniają ponad czterysta tysięcy osób. Jest to więc znaczący potencjał gospodarczy i społeczny, mający wpływ na życie kilku milionów obywateli naszego kraju, w tym także na terenach wiejskich. Na przykład z liczby około 500 grup producenckich 30 procent funkcjonuje na zasadach spółdzielczych. Jest więc o co walczyć. Czy tym razem ten bój o ustawę będzie dla spółdzielców zwycięski? Pokażę to niedaleka przyszłość.

Jan Machynia

## VII Podkarpackie Forum Kobiet Wiejskich

W dniu 7 marca br. w sali widowiskowej Wojewódzkiego Domu Kultury w Rzeszowie Podkarpacka Izba Rolnicza wspólnie z Urzędem Marszałkowskim Województwa Podkarpackiego oraz Wojewódzkim Związkiem Rolników, Kółek i Organizacji Rolniczych zorganizowała VII Podkarpackie Forum Kobiet Wiejskich. Honorowy patronat nad Forum objęli Wiceminister Skarbu Państwa Jan Bury i Wojewoda Podkarpacki Małgorzata Chomycz.

Forum uczestniczyło ponad 200 kobiet, które przyjechały z różnych regionów naszego województwa i reprezentowały koła gospodyń wiejskich, samorząd rolniczy, lokalne grupy działania itp. Do udziału w Forum zaproszono również panie zajmujące kierownicze stanowiska w jednostkach obsługujących wieś i rolnictwo.

Forum prowadził **Wiesław Lada** – dyrektor Biura Izby, który przywitał wszystkich przybyłych na Forum gości oraz uczestniczące w Forum panie.

Jako pierwszy głos zabrał **Stanisław Bartman** – prezes PIR, który w swoim wystąpieniu podkreślił

rolę i znaczenie kobiet w codziennym życiu. Prezes Bartman przypominając historię Święta Kobiet docenił wpływ, jaki panie wywierają na polską tradycję i obyczajowość. Jak mówił prezes Bartman, polska współczesna kobieta, mimo że ma przed sobą coraz więcej wyzwań, nadal zachowuje w sobie to, co najważniejsze: ciepło, wrażliwość i serce. Współczesne panie, kontynuował prezes, niejednokrotnie swoim uporem, pracowitością oraz wiarą w swoje przekonania i racje osiągają sukces, nie tylko w życiu prywatnym, ale i zawodowym. Prezes Bartman kończąc swoje wystąpienie życzył wszystkim paniom miłości, szcze-



ścia, radości, zrozumienia ze strony mężczyzn i samych słonecznych dni. Życzył, aby wszystkie miłe słowa, które panie usłyszą w tym dniu, spełniały się przez cały rok.

Następnie głos zabrał wiceminister Skarbu Państwa **Jan Bury**. W swoim wystąpieniu podkreślił rolę i znaczenie Kół Gospodyń Wiejskich, które szcząc się ponad 100-letnią tradycją obecnie przeżywają swój renesans. Jak mówił wiceminister Bury, dziś trudno sobie wyobrazić jakąkolwiek udaną imprezę na wsi bez udziału kół gospodyń wiejskich, bez wspaniałych przygotowanych przez członkinie tych kół tradycyjnych regionalnych potraw, przetworów, nalewek, wyrobów rękodzieła ludowego itp. Wiceminister Bury zwrócił się do marszałka województwa podkarpackiego **Mirosława Karapyty** z prośbą o uwzględnienie możliwości wsparcia działalności kół gospodyń wiejskich ze środków UE. Kończąc swoje wystąpienie

nie, wiceminister Bury złożył wszystkim paniom serdeczne życzenia oraz przekazał każdej pani upominek w postaci książki kucharskiej pt. „Kuchnia naszych przodków” zawierającej ponad tysiąc przepisów tradycyjnych dań, potraw i przetworów.

Następnie głos zabrał marszałek **Mirosław Karapyta**. W swoim wystąpieniu podkreślił, że jest dumny z aktywności kobiet na Podkarpaciu. Jak mówił marszałek Karapyta, przy okazji Święta Kobiet każdy z nas wspomina matkę, żonę, córkę, sąsiadkę – czyli te kobiety, które giną w szarzyźnie codziennego dnia. Mamy świadomość, mówił marszałek Karapyta, że kobiety są nadal niedoceniane, ale, jak mówił, będziemy podejmować działania, aby ta sytuacja uległa zmianie.

Po złożeniu życzeń przez marszałka Karapytę wicewojewoda podkarpacki **Andrzej Reguła** w imieniu własnym i w imieniu wojewody podkarpackiego **Małgorzaty Chomycz**

przekazał najserdeczniejsze życzenia wszystkim paniom.

Po oficjalnych wystąpieniach zaproszono na scenę panie, które otrzymały odznakę Zasłużony dla Rolnictwa. Odznaki wręczyli: Wiceminister Jan Bury i wicewojewoda Andrzej Reguła. Następnie poproszono na scenę panie, które zostały odznaczone odznaką honorową przyznaną przez Zarząd Podkarpackiej Izby Rolniczej im. św. Izydora Oracza. Odznaki wręczyli marszałek: **Mirosław Karapyta** i prezes **Stanisław Bartman**. W trakcie wręczania tych odznaczonych sylwetkę św. Izydora Oracza przybliżył uczestnik Forum ks. **Łukasz Pałacki**. Jak mówił ksiądz Pałacki, św. Izydor Oracz jest patronem rolników. Z życiorysu Izydora Oracza dowiadujemy się o czterech drogach do świętości. Są nimi modlitwa, praca, zawierzenie Matce Bożej i służba bliźniemu.

W imieniu odznaczonych kobiet za otrzymane odznaczenia podziękowała **Zenona Mokrzycka** – kierownik Zespołu Doradców Ośrodków w Łańcucie.

Następnie prof. dr hab. n. med. **Andrzej Skręt** wygłosił interesujący referat nt. „Rozważanie nad jakością życia kobiet”, a po nim głos zabrała **Janina Kuźniar**, przewodnicząca Wojewódzkiej Rady Kół Gospodyń Wiejskich, która w pięknych słowach podziękowała za organizację Forum.

Forum zakończyły występy artystyczne zespołu muzycznego i zespołu tańca towarzyskiego Wojewódzkiego Domu Kultury w Rzeszowie.

Jerzy Pelczar  
Podkarpacka Izba Rolnicza



## Grad i przymrozki w uprawach

# Idzie wiosna

**Jednym z kluczowych elementów przychodów niemal każdego gospodarstwa rolnego jest produkcja roślinna. To dochód ze sprzedaży m.in. rzepaku, zbóż czy owoców lub warzyw pozwala zachować płynność finansową gospodarstwa oraz zgromadzić środki na zakup nasion i nawozów na kolejny okres.**

Produkcja roślinna jest bardzo narażona na działanie niekorzystnych czynników pogodowych. Polscy rolnicy odnotowują coraz to większe straty z tytułu klęsk naturalnych.

Np. w 2008 r. na terenie kraju w ekstremalnym natężeniu wystąpiło ryzyko suszy, a w roku 2010 była to powódź oraz niekorzystne warunki przetrzymywania roślin. Wystąpienie tego rodzaju zjawisk, w natężeniu przekraczającym przyjęte normy, może zniwelować wcześniejszą wielomiesięczną pracę rolnika.

**W okresie wiosennym do najczęstszych anomalii pogodowych należą: zjawisko gradu oraz przymrozków wiosennych.**

Poszczególne gatunki roślin mają różne wymagania cieplne i w różny sposób reagują na wzrost lub obniżenie temperatury. Obniżenie temperatury poniżej pewnej granicy określonej dla danej rośliny hamuje jej wzrost, osłabia np. krzewienie, a nawet powoduje całkowite obumarcie roślin.

Podobnie rzecz się ma w przypadku ryzyka gradobicia – poszczególne uprawy są w różnym stopniu narażone na wystąpienie tego zjawiska. W tym wypadku mamy również do czynienia ze zróżnicowaniem regionalnym natężenia tego ryzyka.

Zarówno w przypadku ryzyka przymrozków, jak i gradu, nie bez znaczenia jest termin wystąpienia szkód, tj. okres wegetacji, w jakim znajdują się ubezpieczone rośliny.

Od kilku już lat rolnicy mogą ubezpieczyć swoją produkcję roślinną od klęsk losowych spowodowanych m.in. przymrozkami wiosennymi i gradem korzystając z ubezpieczeń z dotacją z budżetu państwa.

Zgodnie z ustawą o dopłatach do ubezpieczeń upraw rolnych i zwierząt gospodarskich (Dz. U. z 2005 r., Nr 150, poz. 1249 z późniejszymi zmianami), rolnicy zobowiązani są zawrzeć umowę obowiązkowego ubezpieczenia upraw rolnych – ubezpieczając co najmniej 50% powierzchni upraw: zbóż, kukurydzy, rzepaku, rzepiku, ziemniaków, buraków cukrowych, chmielu, tytoniu, warzyw gruntowych, drzew i krzewów owocowych, truskawek oraz roślin strączkowych od ryzyka powodzi, gradu, suszy, ujemnych skutków przetrzymywania lub przymrozków wiosennych.

Zgodnie z ww. ustawą:

- za grad uważa się szkody powstałe wskutek opadu atmosferycznego składającego się z bryłek lodu,
- przymrozki wiosenne oznaczają szkody spowodowane przez obniżenie się temperatury poniżej 0°C, w okresie od dnia 15 kwietnia do 30 czerwca, polegające na całkowitym lub częściowym zniszczeniu roślin lub całkowitej utracie plonu lub jego części.

Ubezpieczenie adresowane jest do rolników będących osobami fizycznymi, osobami prawnymi oraz jednostkami organizacyj-

nymi nieposiadającymi osobowości prawnej, w których posiadaniu lub współposiadaniu jest gospodarstwo rolne.

Umowa ubezpieczenia uprawy obejmuje plon główny. Za plon główny uznaje się w przypadku:

- 1) buraków cukrowych – korzenie buraka;
- 2) kukurydzy przeznaczonej na paszę – kolby i nadziemne części rośliny;
- 3) zbóż, rzepaku, rzepiku, kukurydzy przeznaczonej na ziarno – ziarno lub nasiona;
- 4) ziemniaków – bulwy;
- 5) warzyw gruntowych – części warzyw gruntowych przeznaczone do konsumpcji;
- 6) drzew i krzewów owocowych oraz truskawek – owoce lub całe nasadzenia;
- 7) chmielu – szyszki;
- 8) tytoniu – liście;
- 9) roślin strączkowych – nasiona.

Ubezpieczeniem mogą być objęte ww. uprawy od szkód spowodowanych przez pojedyncze ryzyka: powódź, grad, suszę, ujemne skutki przetrzymywania lub przymrozki wiosenne oraz w pakiecie „wiosna” (gradobicie i przymrozki wiosenne) lub w pakiecie „jesień” (ujemne skutki przetrzymywania, przymrozki wiosenne i gradobicie).

Ubezpieczyciel, np. PZU, odpowiada za szkody objęte ochroną ubezpieczeniową, jeżeli szkody spowodowane przez grad lub przymrozki wiosenne w plonie głównym - wyniosą co najmniej 10%.

Wartość przyjmowanych do ubezpieczenia upraw ustala się na podstawie:

1. Powierzchni wszystkich działek rolnych (pól), na których uprawa rolna została zgłoszona do ubezpieczenia.
2. Plonu uzyskiwanego w danym gospodarstwie (przeciętnego z trzech ostatnich lat) lub określonego w umowie kontraktacji, w przypadku jednostkowej ceny rynkowej plonu głównego:
  - a) w odniesieniu do kukurydzy uprawianej na kiszonkę – stanowiąca 10% ceny ziarna żyta, występującej na danym terenie w czasie zbioru poprzedzającego okres ubezpieczenia,
  - b) dla pozostałych upraw – występująca na danym terenie w czasie zbioru poprzedzającego okres ubezpieczenia (dla ziarna kukurydzy – cena ziarna mokrego).
3. Cena brutto wynikająca z umowy kontraktacji w przypadku plonu będącego przedmiotem kontraktacji; w odniesieniu do tytoniu cena brutto może obejmować krajowe płatności uzupełniające.
4. Udokumentowana wartość sadzonek drzew, krzewów owocowych, truskawek lub średnia ich wartość występująca na danym terenie w czasie zawierania ubezpieczenia.

Sumy ubezpieczenia 1 ha upraw nie mogą przekroczyć maksymalnych sum ubezpieczenia określanych corocznie w rozporządzeniu ministra właściwego do spraw rolnictwa.

Na rok 2011 wynoszą one m.in. dla:

- zbóż i rzepaku 6 tys. zł/ha,
- buraków cukrowych 9 tys. zł/ha.

Wartość oraz rodzaj przyjmowanej do ubezpieczenia uprawy w powiązaniu ze stawkami określonymi w taryfie składek jest podstawą do obliczenia wysokości składki do zapłacenia przez rolnika.

**Za ubezpieczenia dotowane rolnicy płacą tylko połowę składki. Pozostała część należnej składki rozliczana jest bezpośrednio pomiędzy PZU a Ministerstwem Rolnictwa – bez udziału rolników.**

Odpowiedzialność rozpoczyna się od dnia następującego po zawarciu umowy, nie wcześniej jednak niż od dnia zapłacenia składki lub jej pierwszej raty. W ubezpieczeniu od ryzyka gradu i przymrozków wiosennych obowiązuje 14-dniowy okres karencji.

Odpowiedzialność za szkody w poszczególnych uprawach rolnych objętych ubezpieczeniem od ryzyka gradu kończy się z chwilą zebrania plonów i złożenia ich w miejscu składowania (w budynkach, silosach, stertach, stogach, kopcach itp.) zaś w przypadku szkód będących następstwem przymrozków wiosennych z dniem 30 czerwca roku zbioru plonów.

W razie zajścia wypadku ubezpieczeniowego, ubezpieczający ma obowiązek poinformować o tym fakcie zakład ubezpieczeń

w terminie 3 dni roboczych od zajścia tego wypadku lub uzyskania informacji o jego zajściu. Ustalenia wysokości szkody w ubezpieczonych uprawach rolnych dokonuje przedstawiciel ubezpieczyciela w obecności ubezpieczonego lub osoby przez niego upoważnionej. PZU np. w ciągu 14 dni od zawiadomienia o szkodzie podejmuje czynności mające określić wysokość szkody. Ostatecznego ustalenia wysokości szkody ubezpieczyciel dokonuje bezpośrednio przed zbiorem plonów. PZU SA wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni od dnia otrzymania zawiadomienia o wypadku ubezpieczeniowym.

**Mirosław Kowalczyk**  
Ekspert PZU

## Susza w uprawach

# Będzie sucho?

**Susza jest jednym z istotniejszych ryzyk wymienionych w ustawie o dopłatach do ubezpieczeń upraw rolnych i zwierząt gospodarskich, a więc oferowanych rolnikom w ramach ubezpieczenia upraw z dotacją z budżetu państwa – w wys. 50% składki.**

Ryzyko suszy – z racji wysokiego stopnia zagrożenia jego wystąpieniem - nie było oferowane rolnikom w ramach komercyjnych ubezpieczeń upraw. Możliwość ubezpieczenia upraw od ryzyka suszy pojawiła się dopiero w momencie powstania systemu dotowanych ubezpieczeń rolnych.

W przypadku ubezpieczenia tego ryzyka budżet państwa nie tylko refunduje rolnikom 50% składki, ale również partycypuje w wypłacanych później przez zakłady ubezpieczeń odszkodowaniach. Jest to o tyle istotne, że zjawisko suszy nie jest w polskich warunkach zjawiskiem odosobnionym.

**Np. w 2008 r., gdzie mieliśmy do czynienia z wystąpieniem ryzyka suszy na masową skalę, PZU wypłaciło ok. 9 tys. odszkodowań w uprawach z tego tytułu, na łączną kwotę ponad 150 mln zł.**

Warunki obowiązkowych, dotowanych ubezpieczeń upraw, w ramach których PZU oferuje ubezpieczenie ryzyka suszy, obejmuje wszystkie wymienione w ustawie rodzaje upraw, tj.: zboża, kukurydzę, rzepak, rzepik, ziemniaki, buraki cukrowe, chmiel, tytoń, warzywa gruntowe, drzewa i krzewy owocowe, truskawki oraz rośliny strączkowe. Ubezpieczyciel nie stosuje też żadnych ograniczeń terytorialnych w zakresie sprzedaży tego ryzyka.

Dla potrzeb ubezpieczeniowych, warunki meteorologiczne powodujące suszę są określane za pomocą klimatycznego bilansu wodnego. Wskaźniki klimatycznego bilansu wodnego dla poszczególnych gatunków roślin uprawnych, gleb i obszarów kraju, w terminie 10 dni po zakończeniu sześciodekadowego okresu, ogłasza minister właściwy do spraw rolnictwa w drodze obwieszczenia na podstawie danych przekazanych przez Instytut Uprawy Nawożenia i Gleboznawstwa w Puławach.

Zgodnie z powyższym, pod zdefiniowanymi w ww. ustawie pojęciami suszy rozumiane są szkody spowodowane wystąpieniem, w dowolnym sześciodekadowym okresie od dnia 1 kwietnia do dnia 30 września, spadku

klimatycznego bilansu wodnego poniżej wartości określonej dla poszczególnych gatunków roślin uprawnych i kategorii gleb.

Likwidacja szkód w uprawach dotkniętych ryzykiem suszy odbywa się poprzez bezpośrednią lustrację upraw na gruncie przez likwidatorów ubezpieczyciela. Wysokość szkody ustala się oddzielnie na każdej działce w oparciu o rzeczywistą powierzchnię uszkodzonego pola, określony w procentach stopień zmniejszenia plonu oraz sumę ubezpieczenia na 1 ha.

Np. PZU odpowiada za szkody objęte ochroną ubezpieczeniową, jeżeli szkody spowodowane przez suszę wyniosą co najmniej 25% plonu głównego.

Odpowiedzialność rozpoczyna się od dnia następującego po zawarciu umowy, nie wcześniej jednak niż od dnia zapłacenia składki lub jej pierwszej raty. W ubezpieczeniu obowiązuje 30-dniowy okres karencji. Odpowiedzialność za szkody w poszczególnych uprawach rolnych objętych ubezpieczeniem od ryzyka suszy kończy się z dniem 30 września roku zbiorów plonów.

W nawiązaniu do wyżej opisanych ryzyk, rolnik, który zgodnie z ww. ustawą nie spełni obowiązku zawarcia umowy ubezpieczenia obowiązkowego – co najmniej 50% upraw od przynajmniej jednego ryzyka (tj. gradu lub przymrozków wiosennych lub ujemnych skutków przetrzymywania lub powodzi lub suszy) w przypadku kontroli będzie zobowiązany do wniesienia opłaty za niespełnienie obowiązku.

Organem uprawnionym do przeprowadzenia kontroli jest m.in. wójt, burmistrz. Wysokość opłaty (kary) wynosi 2 euro/1 ha. Opłata za niespełnienie obowiązku zawarcia umowy ubezpieczenia jest wnoszona na rzecz gminy właściwej ze względu na miejsce zamieszkania albo siedzibę rolnika.

Dodatkowo od stycznia 2010 roku w Polsce, podobnie jak w krajach Unii Europejskiej, rolnik, który w wyniku klęsk żywiołowych (powódź, huragan, susza) poniósł duże straty i ubiega się o pomoc publiczną (np. o preferencyjne kredyty) – zobowiązany jest do potwierdzenia zawarcia ubezpieczeń upraw.

Reasumując, rolnik w przypadku niespełnienia obowiązku ubezpieczenia upraw nie będzie mógł w pełni skorzystać z dodatkowej pomocy publicznej, która może dotyczyć m.in.: dopłat do oprocentowania kredytów, ulg w podatku rolnym itp.

**Mirosław Kowalczyk**  
Ekspert PZU

**Leader to słowo obco brzmiące, wyraźnie kojarzące się z językiem angielskim. Ale tak naprawdę jest skrótem z języka francuskiego. A czy ma coś wspólnego z polskim liderem? Ma, a w zasadzie powinno mieć, bo tak naprawdę o lokalnych liderów chodzi. Nie da się aktywizować obszarów wiejskich i wyrównać poziomów życia wsi i miasta bez wyszukiwania i wzmacniania lokalnych autorytetów. Banał, ale to ludzie są kluczem do sukcesu. W Leaderze też.**

Naszym (piszę z pozycji mieszkańca obszaru LGD Wstęga Kociewia, województwo pomorskie) prawdziwym kapitałem byli i są ludzie. Jedni zasiadali, od pokoleń mówiący „po naszymu”, inni nowi, co przyjechali na chwilę, a zostali na zawsze. Jak to na Pomorzu, zaradni i gospodarni. Zorganizowani. Te cechy przydały się też przy budowaniu partnerstwa trójsektorowego, czyli podstawy Leadera. Partnerami są przedstawiciele wielu różnorodnych organizacji pozarządowych. W sektorze społecznym, co uważamy za wielki plus, są reprezentowane także aktywne osoby fizycznie. Są przedsiębiorcy mali i mikro, ale jest i świetnie prosperujący Bank Spółdzielczy z Tczewa. Oczywiście jest też sektor publiczny, nie tylko samorządy gminne i powiatowe, ale i instytucje działające na rzecz rozwoju wsi. Jednakże z całą mocą należy podkreślić, że samorządowcy nie tylko nie dążą do kontrolowania LGD, ale wspierają samą fundację, finansowo i organizacyjnie. Obecny i poprzedni Prezes wywodzą się z sektora społecznego, a w Zarządzie zasiadają przedstawiciele 3 sektorów. Po prostu łączy nas idea. Wiemy, że z bliska widać lepiej, że mieszkańcy wsi najlepiej znają swoje słabe i mocne strony. I wiedzą czego im potrzeba.

Ludzie na Kociewiu z wielkim entuzjazmem podeszli do programu Leader. Sukcesem był II schemat. Z wielką nadzieją przygotowywano Lokalną Strategię Rozwoju. Nie brakuje ciekawych pomysłów. Są osoby gotowe poświęcać swój czas ich realizacji. Jesteśmy dobrze zorganizowani, nie konkurujemy ze sobą, a współdziałamy.



Marek Modrzejewski

### Leader to nie bajka, czyli o tym, jak miało być, a jak jest

Zdaję sobie sprawę, że to co napisałem powyżej brzmi prawie jak bajka. Niestety rzeczywistość, czyli dzień dzisiejszy Leadera, daleki jest od ideału.

Na pierwszy nabór na „małe projekty” wpłynęło znacznie więcej wniosków niż było przewidzianych środków. Niestety, na kolejny nabór w następnym roku wniosków było ponad dwa razy mniej niż pieniędzy. Skąd ta zmiana, która dokonała się w ciągu zaledwie 1 roku?

Otóż nasi beneficjenci, społecznicy, nie wytrzymali zderzenia z urzędniczą machiną. A przecież działali racjonalnie – rozejrzeli się

wokół siebie, zidentyfikowali najważniejsze na teraz problemy lub wymyślili ciekawe imprezy i nadali im kształt. Napisać wnioski. Dużo wniosków. Trudne zadanie wykonała Rada Programowa, która musiała odrzucić 1/3 z nich. Ale ta decyzja była zrozumiała. Po prostu, inni byli lepsi, a limit środków uzasadniał wybór. „Odrzuceni” pogodzili się z faktem postanawiając udoskonalony wniosek złożyć za rok.

### Pomiędzy literą a duchem prawa, czyli o braku proporcji

Problemy pojawiły się w kolejnym etapie. Zaczęło się od obowiązku przepisania wniosku na nowy formularz (u nas zmiana dokonała się na dzień przed zakończeniem naboru). Potem doszły dziesiątki poprawek, tak istotnych jak: przecinki, poprawki budżetu na drugim miejscu po przecinku, zbieranie 3 ofert na najdrobniejsze pozycje budżetowe, uzasadnianie, czy pędzle są niezbędne dla zrealizowania zajęć malarskich. To tylko parę kwiatków. Zajęcie się takimi drobiazgami skutkowało przedłużeniem procedury ponad obowiązujące normalne terminy. Rzecz jasna poprawki były nie tylko absurdalne. Wnioski też były dalekie od doskonałości. Jest w tym udział samych LGD-ów. Jednakże pracownicy urzędów marszałkowskich i ARIiMR przestrzegając skrupulatnie litery prawa zapomnieli o *ratio legis*, czyli o tym, dla którego owo prawo wprowadzono. Zapomniano także i o

tym, że wnioski przygotowywali i pisali nie zawodowcy, specjaliści, ale społecznicy pragnący coś zrobić dla swojej małej ojczyzny.

Nasi społecznicy mają wiele dobrej woli, ale mają też i rozum. Wielu powiedziało „dość”. Bardzo szybko zauważyli, że w innych programach można pozyskać środki mniejszym nakładem pracy, bez tak wielu formalności i obowiązków. Po prostu, brak proporcji pomiędzy nakładem pracy a zyskiem.

Słowa uczą, a dobre przykłady pociągają. Niestety złe odtrącają. I na dodatek złe wiadomości rozchodzą się lotem błyskawicy. Dziś Leader nie ma dobrej opinii.

### Czy Leader jest potrzebny?

Bez wątpliwości tak. Na poziomie idei i założeń jest bliski ideału „Podejście Leader”, czyli oś 4 PROW jest unikalne. Może wnieść nowego ducha, naprawdę ożywić wieś. Jednakże program musi się zmienić. Na jakim poziomie? Podstawowym problemem nie jest zła wola ludzi weryfikujących wnioski. Błąd tkwi w przepisach prawa. Kto powinien prawo zmienić? Ano ten, kto je stworzył. Czy to postulat realny? Na tak postawione pytanie powinien odpowiedzieć ktoś inny, nie ja. Jedno mogę zadeklarować – LGD-y wiedzą co i jak zmienić. Chętnie się tą wiedzą podzielę. Tylko kto zapyta?

Marek Modrzejewski  
Kierownik Biura  
LGD Wstęga Kociewia

ŁÓDZKI OŚRODEK DORADZTWA ROLNICZEGO Z SIEDZIBĄ  
W BRATOSZEWICACH



XIX  
Targi Rolne  
AGROTECHNIKA

serdecznie zaprasza na

które odbędą się  
**16-17.04.2011 r.**

w godzinach 8.00 - 16.00

pod patronatem  
Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi Marka Sawickiego  
Marszałka Województwa Łódzkiego Witolda Stępnia, Wojewody Łódzkiego Jolanty Chelmińskiej



Minister  
Rolnictwa i Rozwoju Wsi



Marszałek  
Województwa Łódzkiego



Wojewoda Łódzki

### W programie

- ✓ Prezentacja maszyn, urządzeń i środków do produkcji rolnej, nowoczesnych rozwiązań w budownictwie inwentarskim
- ✓ KONKURS Maszyna Targów AGROTECHNIKA 2011
- ✓ Doradztwo fachowe: fundusze strukturalne w ramach działań Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013 oraz ekologia i ochrona środowiska, ekonomika, informacje rynkowe, technologie produkcji

### Ponadto

- Kiermasz kwiatów, nasion, sadzonek roślin ozdobnych i sadowniczego materiału szkółkarskiego
- Występy artystyczne

zapraszamy

Adres: 95-011 Bratoszewice, ul. Nowości 32, tel. 42/719 89 28, 29  
fax 42/719 66 99, e-mail: centrala@lodr-bratoszewice.pl, www.lodr-bratoszewice.pl

TVP ŁÓDŹ

POLSKA  
Dziennik  
ŁÓDŹ

ŁÓDŹ

Włocławek

Polska Wieś  
MIEJSCA BRANŻY I ROLNICTWA

TWÓJ KURIER  
regionalny

WIEŚCI  
Z GOSPODARSTWA

Dojazd: trasa Łódź-Stryków-BRATOSZEWICE-Głowno-Łowicz



## CENTRALA NASIENNA Sp. z o.o. w SIERADZU

98-200 Sieradz ul. POW 30  
tel. (043) 8271331, fax (43) 8271359, (43) 8263039/sklep  
(Filia) – 98-100 Łask, ul. Żeromskiego 74  
tel./fax (043) 6752209, (043) 6752055, kom. 664143 229  
e-mail: centralanasiennasp.zoo@wp.pl

NIP 827-14-59-393, REGON 730302641, KRS 0000083968  
Nr konta BGŻ SA O/Sieradz. 89 2030 0045 1110 0000 0037 5930

## Oferta handlowa – wiosna 2011

### I Sadzeniaki ziemniaka

- bardzo wczesne: Arcona, Arielle, Colette, Denar, Lord, Miłek, Verona;
- wczesne: Agata, Bellarosa, Bila, Cyprian, Natasha, Owacja, Riviera, Rosalind, Vineta;
- średniowczesne: Irga, Sante, Satina, Tajfun;
- średniopóźne: Bryza, Jelly;
- inne odmiany hodowli krajowych i zagranicznych.

### II Zboża jare

- pszenica: Bombona, Brawura, Nawra, Tybalt;
- jęczmień: Antek, Eunova, Rufus, Skald, Stratus;
- owies: Bingo, Polar, Sławko, Zuch, Krezus;
- pszenżyto: Dublet;
- żyto: Bojko.

### III Trawy

- mieszanki trawnikowe i pastewne,
- poszczególne gatunki traw.

### IV Inne rolnicze

- motylkowate drobnonasienne: koniczyny, lucerny, seradela,
- strączkowe: grochy, łubiny, wyki, bobiki,
- pozostałe: gorczyca, rzepa ścierniskowa, rzepik, słonecznik, kukurydza, facelia, mieszanki poplonowe.

Gwarantujemy wysoką jakość i konkurencyjne ceny  
**ZAPRASZAMY !!!**



# III Międzynarodowe Targi Turystyki Wiejskiej i Agroturystyki

**W dniach 15-17 kwietnia 2011 r., już po raz trzeci, odbędą się w Kielcach Międzynarodowe Targi Turystyki Wiejskiej i Agroturystyki AGROTRAVEL. Organizatorami tego wydarzenia są: Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi wraz z Ministrem Sportu i Turystyki oraz Marszałkiem Województwa Świętokrzyskiego.**

Motyacją do kontynuowania przedsięwzięcia, jakim są Targi AGROTRAVEL, jest stale rosnące zainteresowanie turystyką na terenach wiejskich przez potencjalnych przyszłych przedsiębiorców, jak i turystów. Obserwuje się kreowanie nowego wizerunku wsi, jako miejsca nie tylko ciężkiej pracy, ale i miejsca wypoczynku, regeneracji sił, odskoczni od szybkiego tempa życia w mieście. Tegoroczne targi skoncentrowane będą na wiejskim produkcie turystycznym, prezentacji dotychczasowych doświadczeń i dyskusji nad wyzwaniami, jakie przed nim stoją. Kluczowym zagadnieniem w debacie będą kwestie wzmocnienia mar-

ki wiejskiego produktu turystycznego, działań w obszarze budowy systemu informacji o produktach markowych oraz potrzeby jego rozwoju z wykorzystaniem innowacyjnych narzędzi promocji. Chcemy ofertą Lokalnych Grup Działania, stowarzyszeń i zrzeszeń agroturystycznych LOT-ów, ROT-ów i innych organizacji z branży turystycznej, zainteresować krajo- we i zagraniczne podmioty specjalizujące się w sprzedaży usług turystycznych. Dla wystawców targi AGROTRAVEL będą doskonałym miejscem prezentacji szerokiej oferty wiejskiego produktu turystycznego, wskazania miejsca wypoczynku „bliżej natury” oraz szeroko rozumianej promocji wła-

snej. To także możliwość dotarcia do szerokiej grupy odbiorców i szansa nawiązania współpracy z biurami podróży, pośredniczącymi w sprzedaży ofert turystycznych.

Dla zwiedzających targi AGROTRAVEL to nie tylko szansa zapoznania się z ofertą turystyczną i możliwość wyboru miejsca wypoczynku, ale także miejsce wielu atrakcji i doskonałej zabawy. Z uwagi na bogaty program imprezy, to niepowtarzalna okazja zapoznania się z kulturą i dziedzictwem naszego kraju, rękodzielnictwem i sztuką ludową, poznania zwyczajów życia codziennego dawnej wsi oraz degustacji lokalnych i regionalnych produktów kulinarnych.

W programie targów przewidziano między innymi:

- Prezentację oferty wypoczynku na wsi przez krajowych i zagranicznych wystawców;
- Karczmy regionalne, gdzie można skosztować rarytasów z danego regionu;



- Jarmark rękodzielnictwa z pełną ofertą sztuki ludowej regionu;
- Scenę kultury, na której prezentować się będą twórcy i zespoły ludowe;
- Konkursy dla wystawców i zwiedzających.

prezentowane w mediach, a pozytywne opinie wypowiedane na ich temat ugruntowały nasze przekonanie o potrzebie organizacji przedsięwzięcia, jakim są Międzynarodowe Targi Turystyki Wiejskiej i Agroturystyki AGROTRAVEL

**Ważnym wydarzeniem imprezy będzie międzynarodowa konferencja „Wiejski produkt turystyczny – doświadczenia i wyzwania”.**

Koordynatorem targów jest Regionalna Organizacja Turystyczna w Województwie Świętokrzyskiego.

W ubiegłorocznej edycji targów udział wzięło blisko 100 wystawców z kraju, a stoiska odwiedziło ponad 20 tysięcy zwiedzających. Relacje z wydarzeń targowych były szeroko

**Szczegółowe informacje dostępne są na stronie internetowej [www.agro.travel](http://www.agro.travel)**



Firma z województwa kujawsko - pomorskiego

**ROK ZAŁOŻENIA 1990**  
**21 lat działalności**

**SILOSY ZBOŻOWE**  
Z AKTYWNA WENTYLACJĄ

**RABAT 5%**  
NA SILOSY OD 10 DO 132 TON

**RABAT 2.5%**  
NA SILOSY OD 200 DO 2200 TON

ZAMÓWIENIE DO 01.04.2011 I SPRZEDAŻ DO 31.05.2011

[www.bin.agro.pl](http://www.bin.agro.pl)  
[bin@bin.net.pl](mailto:bin@bin.net.pl)

**INFORMACJE I ZAMÓWIENIA także telefonicznie:**

- „BIN” Sp. z o.o. 87-700 Aleksandrów Kuj., ul. Narutowicza 12, tel. 54 282 88 00-03
- P. O. R. „KONSIL”, 89-121 Ślesin k. Nakła, ul. Nakleńska 10, tel. 52 385 78 59, 52 385 71 56, fax 52 385 71 55
- „KONSIL” Filia Mazurska, 11-520 Ryn, ul. Partyzantów 16, (Firma Z.U.M.) tel. 87 421 82 80
- „KONSIL” Filia Poznańska „TAD-OPAL”, 64-330 Opalenica, Sielinko, ul. Parkowa 2A, tel./fax 61 447 60 60
- „KONSIL” Filia Warmińska, 82-335 Gronowo Elbląskie, Oleśno 12, tel. kom. 506 187 058
- „AGRO-INSTAL” 08-500 Ryki, Bazanów Nowy 75, woj. lubelskie, tel. 81 865 45 12, tel. kom. 694 803 638
- „ELEVATOR” 37-716 Orly, Ząbrowie 71A, woj. podkarpackie, tel. 16 671 25 14, tel. kom. 602 885 171
- P.H.U.O.R. „TECH-MAC” 48-300 Nysa, ul. Grodzkowska 7, woj. opolskie, tel./fax 77 435 55 00, tel. kom. 605 07 47 33
- „AGRO-KOMPLEKS” 89-200 Starogard Gdański, ul. Zielona 29, tel./fax 58 662 23 20, 561 01 77, tel. kom. 603 741 922
- P.O.I.M. Spółka z o.o., ul. Tytoniowa 4, 16-300 Augustów, tel. 87 643 34 76, fax 87 643 34 78
- PRONAR Sp. z o.o. fabryczne punkty sprzedaży:  
- Jaszczółki 44, 17-315 Grodzisk, tel. kom. 501 896 472, 501 896 470  
- Wasilków k. Białegostoku (woj. podlaskie) ul. Ks. W. Rabczyńskiego 1, tel. kom. 501 445 774, 501 544 012  
- Koszarówka 38, 19-203 Grajewo, tel. kom. 509 777 554
- AMAROL Andrzej Makarewicz, 12-250 Orzysz, ul. Wierzbńska (dz.411/46), tel. 662 840 503

**OFERUJEMY TEŻ URZĄDZENIA transportowe:**

- wybieraki ziarna z silosów
- przenośniki ślimakowe
- przenośniki pneumatyczne dosuszające
- wentylatory do wietrzenia zbóż w silosach
- nagrzewnice elektryczne powietrza paszowe:
- śrutowniki bijakowe ssąco-tłoczące 1200 kg/h
- mieszalniki paszowe poj. 1000 kg
- pojemniki paszowe 1600 l
- dozowniki wagowe pod mieszalnik oraz: przenośniki paszowe, węże, rozdzielacze i inne

**PODNOŚI PŁONY**  
**Poprawia strukturę gleby**

Dzięki specjalnej formule siarka i wapń nie ulegają szybkiemu wymywaniu

6 t  
5 t  
4,5 t  
SREDNIA KRAJOWA  
STANDARD  
SULCA

nawóz WE  
**SulCa**  
nawóz mineralny siarkowo - wapniowy

S - 17%, Ca - 21,3%

[www.UTEX.com.pl](http://www.UTEX.com.pl)

**Sprzedaż: Energoserwis Sp. z o.o., Opole, ul. Armii Krajowej 36 tel. +48 77 402 10 39, 665 954 189**

# Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań 2011

**W dniach od 1 kwietnia do 30 czerwca 2011 r. na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej zostanie przeprowadzony Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań 2011 (NSP 2011), według stanu na dzień 31 marca 2011 r. godz. 24.00. Prace spisowe na rzecz realizacji NSP 2011 prowadzone są na podstawie ustawy z dnia 4 marca 2010 r. o narodowym spisie powszechnym ludności i mieszkań w 2011 r. (Dz. U. Nr 47, poz. 277) i rozporządzeń wykonawczych.**

## Kogo obejmuje spis?

**S**pis obejmuje osoby stale zamieszkałe i czasowo przebywające w mieszkaniach, budynkach i pomieszczeniach niebędących mieszkaniami; osoby niemające miejsca zamieszkania; mieszkania, budynki, obiekty zbiorowego zakwaterowania i inne zamieszkałe pomieszczenia niebędące mieszkaniami. Zbiorowość osób stale zamieszkałych obejmuje osoby, które przebywają podczas spisu na obszarze Polski lub przebywają czasowo za granicą, przy czym osoby przebywające czasowo za granicą dane mogą przekazać tylko przez Internet lub dane o tych osobach w badaniu reprezentacyjnym mogą być przekazane przez wspólnie z nimi zamieszkałych członków ich gospodarstw domowych.

## Jakimi metodami zostaną zgromadzone dane?

**D**o zrealizowania NSP 2011 zostaną wykorzystane nowoczesne narzędzia informatyczne, pozwalające na sprawne zebranie i przetworzenie danych spisowych. Dane spisowe zostaną zebrane tylko na formularzach elektronicznych. Nie będą stosowane formularze papierowe.

Spis zostanie zrealizowany metodą mieszaną, tzn. dane zostaną zebrane z systemów informacyjnych oraz bezpośrednio od respondentów w terminach i za pomocą niżej wymienionych metod:

- od 1 kwietnia do 16 czerwca 2011 r. trwa samospis internetowy,
- od 8 kwietnia do 30 czerwca 2011 r. ankieterzy statystyczni przeprowadzą spis telefonicznie,
- od 8 kwietnia do 30 czerwca 2011 r. rachmistrzowie spisowi przeprowadzą wywiady w terenie.

Przed wszystkim warto podkreślić, że spis zostanie przeprowadzony jako badanie pełne i badanie reprezentacyjne. Badanie reprezentacyjne obejmuje osoby stale zamieszkałe i czasowo przebywające na terytorium RP, których mieszkania zostały wylosowane do badania, natomiast w badaniu pełnym wezmą udział osoby, których mieszkań nie wylosowano do badania reprezentacyjnego. Formularz elektroniczny dla badania reprezentacyjnego jest bardziej obszerny niż dla badania pełnego.

Zgodnie z zapisami ustawy o narodowym spisie powszechnym ludności i mieszkań w 2011 r., wszyscy respondenci zobowiązani są do udzielania ścisłych, wyczerpujących i zgodnych z prawdą odpowiedzi.

## W jaki sposób można przekazać dane przez Internet?

**D**la umożliwienia sprawnego przekazania danych spisowych przez Internet, Główny Urząd Statystyczny udostępni już od pierwszego dnia spisu formularze elektroniczne wszystkim respondentom. Procedura uwierzytelniająca respondenta, jak i cały proces pracy z formularzem, zostały w maksymalnym stopniu zabezpieczone przed dostępem osób nieupoważnionych.

Respondent samospis rozpoczyna od wejścia na stronę [www.spis.gov.pl](http://www.spis.gov.pl) lub [www.stat.gov.pl](http://www.stat.gov.pl), następnie wybiera zakładkę „Formularze spisowe”, wypełnia formularz identyfikacyjny i definiuje hasło dostępu. W dalszej kolejności wpisuje we wskazane miejsce kod z obrazka i loguje się. Praca w trybie on-line może trwać przez 14 dni od pierwszego zalogowania. Pomiędzy logowaniami wpisane dane nie są traczone. Ponowne uruchomienie formularza wymaga wpisania PESEL i zapamiętanego hasła.

Formularze udostępnione w trybie on-line są już uprzednio zasilone danymi z systemów informacyjnych, a respondent je weryfikuje i uzupełnia brakujące dane.

Respondenci nieposiadający dostępu do Internetu mogą pobrać formularz elektroniczny w najbliższym biurze spisowym (urząd miasta, gminy, dzielniccy lub urząd statystyczny) lub w miarę możliwości ze stron [www.spis.gov.pl](http://www.spis.gov.pl) lub [www.stat.gov.pl](http://www.stat.gov.pl) i pracować na nim w trybie off-line. Formularz ten w przeciwieństwie do formularza on-line nie zawiera żadnych danych i po wypełnieniu respondent powinien przekazać go do biura spisowego.

## Jak się skontaktować ze statystyką publiczną?

**P**rzec cały okres trwania NSP 2011 czynna będzie specjalna ogólnopolska infolinia spisowa pod numerami: dla telefonów stacjonarnych **800 – 800 – 800** (połączenie bezpłatne) i komór-

**NARODOWY SPIS  
POWSZECHNY  
LUDNOŚCI I MIESZKAŃ 2011**

**w dniach 1 kwietnia–30 czerwca 2011 r.  
według stanu na 31 marca 2011 r. godz. 24.00**

[www.spis.gov.pl](http://www.spis.gov.pl)

CENTRALNE  
BIURO SPISOWE

kowych **22 4444 – 777** (połączenie wg cennika operatora). Dzwońnięc na infolinię można potwierdzić tożsamość rachmistrza spisowego i ankietera statystycznego oraz uzyskać pomoc w razie kłopotów z formularzem elektronicznym. Pytania można kierować również na adres [spis@stat.gov.pl](mailto:spis@stat.gov.pl). Aktualne informacje spisowe zamieszczane są na stronach [www.spis.gov.pl](http://www.spis.gov.pl) i [www.stat.gov.pl](http://www.stat.gov.pl).

## Co się wydarzyło przed spisem i co się wydarzy po spisie?

**P**przed spisem, od 1 do 17 marca, rachmistrzowie przeprowadzili obchody przedspisowe, których celem była aktualizacja wykazów adresowo-mieszaniowych niezbędnych do przeprowadzenia spisu. Po zakończeniu spisu, od 1 do 11

lipca ankieterzy statystyczni przeprowadzą telefonicznie spis kontrolny u osób zamieszkałych w mieszkaniach wylosowanych do tego spisu. Spis kontrolny polega na sprawdzeniu kompletności przeprowadzonego spisu, poprawności danych uzyskanych w spisie oraz zgodności tych danych ze stanem faktycznym.

## Czy dane spisowe podlegają ochronie?

**B**ez wyjątku, wszystkie dane zebrane w NSP 2011 podlegają ochronie prawnej na zasadach określonych w art. 10 ustawy z dnia 29 czerwca 1995 r. o statystyce publicznej (Dz. U. Nr 88, poz. 439, z późn. zm.). Wszystkie osoby biorące udział w pracach spisowych zobowiązane są do przestrzegania tajemnicy statystycznej, której przekroczenie powoduje odpowie-

dzialność karną. Dane zebrane od respondentów zostaną pozbawione cech pozwalających na skojarzenie ich z konkretnym gospodarstwem domowym, osobą czy adresem i nie zostaną udostępnione instytucjom administracyjnym, finansowym czy kontrolnym w formie umożliwiającej identyfikację. Zostaną wykorzystane do opracowań, zestawień, analiz i tworzenia operatu do badań prowadzonych przez statystykę publiczną. Ponadto, dane przekazywane przez respondentów podlegają automatycznemu szyfrowaniu i przesyłane są do centralnej bazy ulokowanej poza ogólnodostępną siecią informatyczną. Przetwarzaniem danych zajmują się tylko i wyłącznie upoważnione osoby.

oprac. Arkadiusz Borowy  
Departament Informacji  
GUS

**Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań 2011 (NSP 2011) zostanie przeprowadzony na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej w dniach od 1 kwietnia do 30 czerwca 2011 r., według stanu na dzień 31 marca 2011 r. godz. 24.00.**

Jest to pierwszy spis powszechny ludności i mieszkań realizowany w naszym kraju od czasu przystąpienia do Unii Europejskiej. Przyjęto, że dane spisowe zostaną zgromadzone tylko na formularzach elektronicznych, bez użycia formularzy papierowych, co jest nowością w dotychczasowej praktyce spisowej. Jest to także pierwszy spis powszechny prowadzony w oparciu o rejestry administracyjne.

Formularze elektroniczne udostępnione respondentom będą już zawierały informacje pobrane z systemów informacyjnych, zatem respondenci jedynie je zweryfikują i uzupełnią brakujące informacje. Dane zbiorą telefonicznie ankieterzy statystyczni, w wywiadach terenowych rachmistrzowie spisowi i co wymaga szczególnego podkreślenia – respondenci mogą je przekazać samodzielnie w drodze samospisu przez internet. Cały proces gromadzenia, przetwarzania i opracowywania danych został z informatyzowany. NSP 2011 to spis nowoczesny.

Na NSP 2011 składają się dwa badania: badanie pełne i badanie reprezentacyjne. W badaniu reprezentacyjnym zostanie zadane więcej pytań niż w badaniu pełnym. Badanie reprezentacyjne obejmuje osoby, których mieszkania zostały wylosowane. Formularz do badania pełnego liczy 16 pytań, do reprezentacyjnego ok. 100 pytań. Jednak na tak dużą liczbę pytań respondent nie będzie musiał udzielać odpowiedzi.

W zależności jednak od wieku, płci, statusu na rynku pracy, zmian miejsca zamieszkania osób spisywanych – liczba zadawanych pytań będzie zróżnicowana i może wynieść od kilkunastu do kilkudziesięciu. I tak, rodzice o swoim małym dziecku udzielą odpowiedzi tylko na kilka pytań, natomiast na pracującą kobietę, korzystającą z dojazdów do pracy, zmieniającą miejsce zamieszkania i decydującą się odpowiedzieć na pytanie o to, czy planuje mieć dzieci, czeka prawie 70 ważnych pytań.

Spis powszechny ludności i mieszkań jest badaniem wielotematycznym. Obejmuje charakterystykę demograficzną ludności, edukację, aktywność ekonomiczną, dojazdy do pracy, źródła utrzymania, niepełnosprawność, dzietność, obywatelstwo, migracje wewnętrzne i zagraniczne, narodowość, język, wyznanie oraz charakterystykę mieszkań i budynków. Ujmując rzecz bardziej szczegółowo, Główny Urząd Statystyczny zapyta w badaniu reprezentacyjnym m.in. o poziom wykształcenia, rodzaj działalności zakładu pracy, zawód, dojazdy do pracy i źródła utrzymania gospodarstwa domowego (nie należy przez to rozumieć, że pytanie dotyczy wysokości uzyskiwanych dochodów). W badaniu pełnym – krótszym – pytania będą dotyczyły podstawowych informacji m.in. daty urodzenia, płci, stanu cywilnego, kraju urodzenia, obywatelstwa i narodowości.

Pytania nie powinny respondentom sprawiać kłopotu, ponieważ dotyczą naprawdę podstawowych informacji o strukturze gospodarstwa domowego i rodziny. W spisie zostaną zebrane również m.in. dane

# NSP jako źródło wiedzy

o powierzchni użytkowej naszego mieszkania, liczbie pokoi, dostępie do bieżącej wody czy sposobie ogrzewania mieszkania. A zatem, NSP 2011 dostarczy pełnej i wiarygodnej informacji nie tylko o tym, jacy jesteśmy, ale również o tym, w jakich warunkach żyjemy.

NSP 2011 zawiera grupę pytań dotyczącą wrażliwych sfer życia człowieka, na które udzielenie odpowiedzi jest dobrowolne. Są to pytania o pozostawanie w związku nieformalnym, wyznanie – przynależność wyznaniową, liczbę żywo urodzonych dzieci oraz plany prokreacyjne

(o odpowiedź proszone są kobiety w wieku 16 – 49 lat, bez względu na stan cywilny). Dobrowolność dotyczy również danych o niepełnosprawności.

Przypomnijmy – formularze udostępnione w Internecie będą już częściowo wypełnione danymi pochodzącymi z systemów informacyjnych. Częściowo wypełnione formularze będą również podstawą pracy dla ankietera statystycznego i rachmistrza spisu. Osoby, które wybiorą samospis i wypełnią formularz w Internecie – zakończą tym samym udział w spisie. Jeżeli nie wybiorą samospisu,

zadzzwoni do nich ankieter statystyczny lub przyjdzie rachmistrz spisowy. W przypadku kłopotów z zalogowaniem do formularza elektronicznego należy skorzystać z infolinii spisowej – tel. 800 800 800 lub 22 4444 777.

Ważnym aspektem badawczym w NSP 2011 jest przynależność narodowa i etniczna. W 86 wybranych gminach, dla których szacuje się, że do mniejszości narodowych i etnicznych przynależy więcej niż 10% ogółu mieszkańców, zostanie przeprowadzony spis pełny. Informacja dotycząca pozostałych gmin w kraju zostanie opracowana na podstawie danych przekazanych w samo-

spisie internetowym i pochodzących z badania reprezentacyjnego.

NSP 2011 dostarczy wartościowego i praktycznego materiału badawczego wszystkim użytkownikom danych. Powstanie wielostronny obraz społeczeństwa, będący źródłem informacji statystycznych i punktem odniesienia w nadchodzących latach. Należy zaznaczyć, że żaden użytkownik systemu analitycznego nie będzie miał dostępu do danych jednostkowych. Nastąpi agregacja danych uniemożliwiająca identyfikację poszczególnych spisanych osób.

**oprac. Radosław Stępień  
Dyrektor Departamentu Badań  
Demograficznych  
GUS**

**Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań 2011**

**1 IV - 30 VI 2011 r.**

według stanu na 31 marca 2011 r., godz. 24.00

[www.spis.gov.pl](http://www.spis.gov.pl)

CENTRALNE BIURO SPISOWE

NARODOWY SPIS POWSZECHNY 2011

# Ekologiczny nawóz Rosahumus wyróżniony na Targach AGROTECH 2011 w Kielcach

W dniach 11–13 marca 2011 firma Agrosimex wzięła udział już po raz kolejny w **Międzynarodowych Targach Techniki Rolniczej AGROTECH w Kielcach**. Stoisko firmowe Agrosimex odwiedziła w tym roku rekordowa liczba rolników, sadowników i producentów warzyw, którzy zainteresowani byli bogatą ofertą środków ochrony roślin i nawozów na nim prezentowanych. Ale tegoroczny udział w targach był dla tej spółki szczególnie również z innego powodu... Nawóz ekologiczny Rosahumus przeznaczony do poprawy żyzności gleby produkcji belgijskiej firmy Rosier, którego firma Agrosimex jest wyłącznym importem i dystrybutorem w Polsce, wyróżniony został dyplomem. Podczas uroczystej gali rozdania nagród, która odbyła się 12 marca br. w centrum kongresowo-biznesowym, dyplom z wyróżnieniem w imieniu firmy Agrosimex odebrał zastępca dyrektora działu nawozów – **Piotr Murat**. Agrosimex jest wyłącznym importem i dystrybutorem tego produktu na rynku polskim.

Warto nadmienić przy tej okazji, że nie jest to pierwsza nagroda, jaką otrzymał ten produkt. Pod koniec października ubiegłego roku Kapituła Programu Laur Konsumenta zdecydowała o przyznaniu nawozowi Rosahumus Godła Zielony Laur Konsumenta 2010. Zielony Laur Konsumenta przyznawany jest tylko produktom powstającym w warunkach ekologicznych i działającym z poszanowaniem środowiska naturalnego. Istotny jest również ich prozdrowotny wpływ na konsumentów. Laur Konsumenta to największy w Polsce program konsumencki, który son-



duje wśród Polaków popularność używanych przez nich produktów, od dwóch lat funkcjonujący także w obszarze rynku rolnego. Rosahumus został także Firmowym Hitem Roku 2010 Raportu Rolnego.

**Nawóz Rosahumus posiada Świadectwo kwalifikacji produktu do stosowania w rolnictwie ekologicznym NE/133/2010 wydane przez IUNG-PIB Puławy. Został on zamieszczony w wykazie nawozów i środków poprawiających właściwości gleby i przeznaczonych do stosowania w rolnictwie ekologicznym. Produkt ten posiada również zagraniczne certyfikaty ekologiczne wydane m.in. przez FIBL – Forschungsinstitut für Biologischen Landbau (Niemcy) oraz**

**OMRI – Organic Materials Review Institute (USA).**

Rosahumus to ekologiczny nawóz poprawiający żyzność gleby, który dzięki działaniu występujących w nim naturalnych składników – kwasów humusowych – wpływa na poprawę struktury gleby, zwiększa w niej dostępność składników pokarmowych, reguluje stosunki wodno-powietrzne, a dodatkowo przyspiesza humifikację resztek organicznych.

Nawóz stymuluje tworzenie się próchnicy, która jako naturalne lepiszcze powoduje sklejanie się cząstek gleby w większe i trwalsze agregaty glebowe, dzięki czemu gleba uzyskuje trwałą strukturę gruzełkową. Struktura gruzełkowa gleby jest jed-

nym z najważniejszych elementów jej żyzności. Próchnica poprawia zasobność gleb – jej związki mogą zmagazynować od 4 do 12 razy więcej składników pokarmowych niż część mineralna gleby, a dodatkowo zapobiega ona ich nadmiernemu wymywaniu i wypłukiwaniu. Dzięki temu Rosahumus ogranicza wypłukiwanie azotu w głąb gleby i dalej do wód gruntowych, zapobiegając w ten sposób eutrofizacji zbiorników wodnych i przyczyniając się do ochrony zasobów środowiska naturalnego. Ma to niebagatelne znaczenie dla rolnictwa w kontekście prac nad tzw. dyrektywą azotanową. Zapobiega on również wypłukiwaniu innych składników – potasu (szczególnie na glebach lekkich) oraz magnezu i siarki. Zwiększa

też zdolności buforowe gleb, regulując i stabilizując ich odczyn. Związki próchniczne mają dodatkowo wysoką pojemność wodną, dzięki czemu mogą zatrzymać nawet 5-krotnie więcej wody niż same ważą i to w formie dostępnej dla roślin. Ma to ogromne znaczenie dla właściwego nawodnienia gleby, zarówno wtedy kiedy jest sucho i brakuje wody, jak również wtedy, kiedy jest jej nadmiar. Kwasy humusowe zawarte w Rosahumisie wpływają także bezpośrednio na roślinę – zwiększają dynamikę pobierania przez nią składników pokarmowych, przyspieszają wzrost i rozwój systemu korzeniowego, dzięki czemu roślina szybciej rośnie, jest zdrowsza i silniejsza.

W rezultacie takie wielopłaszczyznowe i wielokierunkowe działanie nawozu Rosahumus w glebie przekłada się zarówno na zwiększenie plonu roślin uprawnych, jak i poprawę jego jakości, dzięki czemu i użytkownik, i konsument otrzymują zdrowsze i bardziej dorodne plody rolne. Działanie nawozu jest długookresowe – Rosahumus poprawia żyzność gleby nawet do pięciu lat.

Według danych uzyskanych z przeprowadzonych w instytutach naukowo-badawczych i na uczelniach wyższych w Polsce i za granicą wieloletnich badań z nawozem Rosahumus, jego stosowanie umożliwia **ograniczenie nawożenia mineralnego NPK nawet o 50%**. Ma to szczególne znaczenie w sytuacji, kiedy nawozy mineralne znacząco drożeją, tak jak np. w tym roku, oraz ze względów ekologicznych.

Tajemnica wyjątkowych rezultatów, jakie osiąga się stosując Rosahumus, leży w bardzo wysokiej zawartości kwasów humusowych. Nawóz składa się w 56% z materii organicznej, z czego **kwasy humusowe stanowią aż 85%**! Pozostałe składniki to **potas – 12%** i **żelazo – 0,6%**. Rosahumus wytwarzany jest z leonardytorfów – kopaliny będących formą pośrednią pomiędzy torfem a węglem brunatnym, dzięki czemu większa część materii organicznej uległa humifikacji, a nie mineralizacji. Kwasy humusowe zawarte w Rosahumisie wykazują **5-krotnie wyższą aktywność** niż kwasy pozyskane z innych źródeł, takich jak np. kompost czy obornik.

Rosahumus jest szczególnie polecany do stosowania na glebach o niskiej żyzności – piaszczystych oraz gliniastych. Jego stosowanie jest szczególnie efektywne w gospodarstwach o niskiej zawartości próchnicy oraz tych, w których nie stosuje się obornika, zbiera słomę z pola i w uprawie monokulturowej. Korzystne może być także zastosowanie Rosahumusu w sadach i na polach uprawnych, które ucierpiały wskutek powodzi i podtopień. Nawóz ten jest szczególnie zalecany w uprawach ekologicznych, ale również w rolnictwie integrowanym i zrównoważonym. Produkt idealnie nadaje się do stosowania w ogrodach i na działkach. Dostępny jest w małych opakowaniach dla hobbyistów oraz większych dla producentów owoców, warzyw, ziół, tytoniu, chmielu, roślin ozdobnych i upraw rolniczych.

## AGROSIMEX

Przeznaczony do poprawy żyzności gleb

# ROSAHUMUS

Skład: 85% kwasów humusowych, 12% potasu, 0,6% żelaza

Poprawia strukturę gleb, zwiększa ich pojemność wodną.  
Aktywizuje rozwój mikroorganizmów.  
Stymuluje rozwój systemu korzeniowego.  
Zdecydowanie poprawia wzrost i plonowanie roślin.  
Przyspiesza rozkład słomy.

Wg badań przeprowadzonych w latach 2006-2010  
**ROSAHUMUS** pozwala obniżyć dawki  
nawozów mineralnych nawet o 50%.

Nawóz Rosahumus posiada Świadectwo kwalifikacji produktu do stosowania w rolnictwie ekologicznym wydane przez IUNG-PIB Puławy. Produkt ten posiada również zagraniczne certyfikaty ekologiczne wydane m.in. przez FIBL (Niemcy) oraz OMRI (USA).

Polecamy rolnikom

Agrosimex Sp. z o.o. Goliary 43, 05-620 Błędów  
tel. (48) 668 08 41, (48) 668 08 81, 507 121 411, 502 352 750  
oddział Błonie, ul. Bieniewicka 43, tel. (22) 731 26 81, 509 165 927  
Agrokon, ul. Zakładowa 7, 62-510 Konin, tel. (63) 248 87 66, 695 94 61 96

www.agrosimex.pl